● NOWY JORK. W środę zakończyły się w Bysjanie 8-dniowe manewry agresywnego bloku wojskowego SEATO, największe ze wszystkich, jakie kiedykolwiek przeprowadzało to ugrupowanie wojskowe. W manewrach, które odbywały się w bezpośredniej bliskości granicy z Laosem, brało udział 15 tys. żołnierzy sił lotniczych i lądowych państw SEATO. Obserwatorzy zwracają uwagę na fakt, że w ostatnich manewrach uczestniczyły duże kontygenty wojsk amerykańskich i brytyjskich.

Rewizja

● KAIR. Wicepremier Iraku, Saadi oraz minister obrony Ammash wraz z grupą wyższych oficerów odwiedzili Kirkuk i Mosul, gdzie przeprowadzili inspekcję oddziałów wojsk gwardii narodowej biorących udział w operacjach przeciwko powstańcom kurdyjskim.

● KAIR. Przedwczoraj Kuwejt obchodził drugą rocznicę uzyskania niepodległości.

● BONN. Redaktor hamburskiego tygodnika „Der Spiegel" Schmelz przesłuchiwany przez komisję badającą, w jaki sposób tajne dokumenty komisji parlamentarnej przedostały się w ręce osób trzecich — odmówił zeznań

o wszystkim

stwierdzając, że konstytucja zapewnia wolność prasy i swobodę wyrażania przekonań. Powołał on się także na przepisy niemieckiego kodeksu postępowania karnego zapewniające ochronę informatorom dziennikarza.

● ALGIER. Jak podaje bliskowschodnia agencja prasowa MEN, delegacja algierska przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zamierza wspólnie z delegacjami innych państw afrykańskich zbojkotować nadchodzącą sesję ONZ, jeśli w obradach będą uczestniczyli przedstawiciele Portugalii i Republiki Południowoafrykańskiej.

w skrócie

● SOFIA. 19 czerwca turecka narodowa rada bezpieczeństwa na tajnym posiedzeniu pod przewodnictwem prezydenta republiki, generała Gursela, postanowiła zamknąć granicę turecko - irancką. Nie ulega wątpliwości, że decyzja narodowej rady bezpieczeństwa ma związek z trwającymi w Iraku walkami z Kurdami.

● PARYŻ. W czwartek przybyła do wybrzeży Libanu eskadra złożona z ośmiu okrętów wojennych szóstej floty amerykańskiej. Eskadra pozostanie na redzie Bejrutu z 4-dniową wizytą.

Oburzająca świat sytuacja w Iraku

Depesza N. Chruszczowa

KAIR PAP. Wicepremier Republiki Irackiej Saadi, minister obrony Saleh Amasz wraz z grupą wyższych oficerów odwiedzili Kirkuk i Mosul, gdzie przeprowadzili inspekcję oddziałów armii i gwardii narodowej walczących z powstańcami kurdyjskimi. Przebywali oni również w kilku „sektorach wojskowych powiatu Kirkuk" oraz spotkali się z gubernatorem wojskowym okręgu północnego i głównodowodzącym drugiej dywizji armii irackiej.

LONDYN PAP. Najwyższy komitet „ruchu na rzecz obrony narodu irackiego" opublikował wczoraj w Londynie oświadczenie potępiające operacje wojskowe rozwinięte przez irackie koła rządzące przeciwko Kurdom.

Oświadczenie podkreśla, iż żądania Kurdów przyznania im narodowych, demokratycznych praw są słuszne i uzasadnione. Popiera je zarówno ludność arabska jak i kurdyjska w Iraku.

MOSKWA PAP. Premier Nikita Chruszczow w imieniu narodu radzieckiego i swoim własnym zwrócił się z prośbą do prezydenta Republiki Irackiej, Arefa, by w imię humanitaryzmu uchylił on surowy wyrok — karę śmierci — wydany na trzy młode kobiety — Safirę Dzamiel Hafid, Zakię Szaker i Leilę Rumi.

Chruszczow pisze, iż kobiety te wraz z całym narodem irackim brały czynny udział w walce o obalenie reżimu Nuri Saida, a później przeciwko dyktaturze Kasema. Poświęciły one swe życie szlachetnym celom walki o

(Dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIV. Nr 172 (4584) KIELCE PIĄTEK, 21 CZERWCA 1963 R.

Nakład: 76.701

Wypowiedź W. Gomułki dla radia moskiewskiego

MOSKWA PAP. W związku z pomyślnym lądowaniem nowych radzieckich kosmonautów: pierwszej w świecie kobiety — kosmonautki Walentyny Tierieszkowej i podpułkownika Walerego Bykowskiego. Rozsławiloni ponownie Związek Radziecki i socjalizm na cały świat.

W imieniu Komitetu Centralnego naszej partii i całego narodu polskiego serdecznie i gorąco pozdrawiam bohaterów kosmosu: Walentynę Tierieszkową i Walerego Bykowskiego, bohaterów wielkiego Kraju Rad. Z okazji tego lotu składam gorące gratulacje Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i osobiście towarzyszowi Chruszczowowi".

Przed Światowym Kongresem Kobiet

Plakat wydany w Moskwie w związku z Światowym Kongresem Kobiet, który rozpoczyna obrady 24 bm.

CAF

PODPISANIE POROZUMIENIA W SPRAWIE „GORĄCEJ LINII"

Waszyngton — Moskwa

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi z Genewy, że w dniu 20 czerwca podpisane zostało przez delegatów ZSRR i USA na konferencję rozbrojeniową 18 państw S. Carapkina i C. Stelle porozumienie w sprawie bezpośredniej łączności telegraficznej między rządem Stanów Zjednoczonych a rządem ZSRR.

Memorandum podpisane w tej sprawie stwierdza, że Stany Zjednoczone i ZSRR osiągnęły porozumienie w sprawie „ustanowienia jak szybko, jak będzie to tylko możliwe ze względów technicznych bezpośredniego połączenia między obu rządami". Oba rządy podejmą niezbędne kroki, by zapewnić nieprzerwane działanie połączenia i natychmiastowe przekazywanie szefowi odpowiedniego rządu wszelkich wiadomości otrzymanych przy pomocy tego połączenia od szefa rządu drugiej strony.

Przeciwko segregacji rasowej

Różne są formy protestów i demonstracji ludności murzyńskiej przeciwko segregacji rasowej w Stanach Zjednoczonych. Nową formą są przede wszystkim masowe strajki siedzące lub leżące przed gmachami i w gmachach, w których mieszczą się władze stanowe.

Na zdjęciu: grupa członków Kongresu Równości Rasowej (CORE) w taki oto sposób protestuje przeciwko segregacji rasowej w gmachu, w którym mieści się senat stanowy w Sacramento — stan Kalifornia.

CAF

Gratulacje Kennedy'ego dla Chruszczowa

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi, że prezydent Stanów Zjednoczonych J. Kennedy wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa depeszę z gratulacjami z okazji pomyślnych lotów kosmonautów W. Bykowskiego i W. Tierieszkowej oraz w związku z rekordową długością ich lotów.

Prezydent Kennedy podkreśla, że te sukcesy zostały gorąco powitane w całych Stanach Zjednoczonych, a w szczególności przez kosmonautów amerykańskich.

Wicepremier Szyr udał się do Berlina

W czwartek rano wyjechała do Berlina delegacja rządowa z wicepremierem E. Szyrem, która uczestniczyć będzie w obradach IV sesji polsko-niemieckiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W złożonym przed odlotem oświadczeniu wicepremier Szyr min. podkreślił, że NRD jest naszym drugim co do wielkości partnerem w handlu zagranicznym. Doświadczenia uzyskane w ostatnim czasie wskazują jednak, że można znacznie przyspieszyć wzrost obrotów handlowych, korzystnych zarówno dla Polski, jak i dla NRD.

Przewiduje się również rozszerzenie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu krajami.

Walka z szarzyzną miast, zakładów pracy i wyrobów przemysłowych

W czwartek zakończyła się w Warszawie I ogólnokrajowa narada poświęcona problematyce barwy.

Przewodniczący komitetu organizacyjnego narady, wiceminister przemysłu chemicznego — Janusz Walewski w rozmowie z przedstawicielem redakcji naukowo-technicznej PAP, omówił przebieg obrad i perspektywy produkcji krajowych środków barwiących oraz stosowania barwy w gospodarce.

J. Walewski poinformował, iż zebrani przedyskutowali projekt aktu normatywnego, który przewiduje między innymi

(Dokończenie na str. 2)

Starcia Murzynów z policją w Savannah

NOWY JORK PAP. W środę wieczorem policja amerykańska aresztowała w Savannah (stan Georgia) przeszło 250 osób, uczestników murzyńskiej demonstracji antyrasistowskiej.

Policjanci wspomagani przez żołnierzy stanowych użyli gazu łzawiącego, aby rozpędzić tysiącosobowy tłum wznoszący okrzyki: „Precz z segregacją!" „Chcemy wolności!".

Późnym wieczorem, już po demonstracji, doszło do bójek ulicznych między Murzynami a białymi. Oficer policji i trzy inne osoby odniesli rany.

Antykurdyjska umowa między Syrią a Irakiem

KAIR PAP. Radio Kair podaje, że rządy Syrii i Iraku zawarły z sobą umowę w sprawie prowadzenia wspólnej walki przeciw Kurdom.

To samo radio informując o sytuacji na froncie kurdyjskim twierdzi, jakoby siły Barzaniego zaatakowały instalacje naftowe w rejonie Kirkuku. Rzecz charakterystyczna, że ani radio Bagdad, ani nawet oficjalne komunikaty irackie — podkreśla sprawozdawca AFP — nie wspominają o jakichkolwiek atakach kurdyjskich na te obiekty.

Messmer i Hassel opracowują wspólną koncepcję wojskową Francji i NRF

BONN PAP. Od środy bawi w Bonn francuski minister sił zbrojnych Pierre Messmer. Celem otoczonych tajemnicą rozmów Messmera z bońskim ministrem obrony von Hasselem jest — według informacji prasy — zagadnienie wspólnej koncepcji wojskowej Francji i Niemiec w ramach NATO.

Informacji tej kategorycznie zaprzeczyło w czwartek bońskie ministerstwo obrony dowodząc, że byłoby absurdem podejrzewać, iż rząd boński zamierza przeciwstawiać z atlantyckich koncepcji strategicznych.

Niemieccy technicy współpracują przy budowie francuskiej rakiety

BONN PAP. 20 naukowców i techników zachodnioniemieckich współpracuje przy budowie pierwszego członu francuskiej rakiety kosmicznej „Diamant". Francja zamierza przy pomocy trójczłonowej rakiety „Diamant" wysłać w przestrzeń kosmiczną z poligonu doświadczalnego na Saharze w marcu przyszłego roku swego pierwszego satelitę Ziemi.

Pod parasolami

W kawiarni pod parasolami na osiedlu PKWN we Wrocławiu.

CAF — fot. Wołoszczuk

Po wylądowaniu kosmonautów radzieckich

Podziw całego świata

PARA kosmonautów radzieckich, Walentyna Tierieszkowa i Walery Bykowski która wylądowała wczoraj pomyślnie w pobliżu Karagandy, jest nadal przedmiotem zainteresowania zarówno prasy radzieckiej, jak i światowej. Prasa radziecka przytacza wiele szczegółów z lądowania kosmonautów, prasa zachodnia podkreśla wysokie walory techniczne statków radzieckich typu „Wostok" — które pozwoliły kosmonautom spędzić wiele dni w kosmosie i pomyślnie wylądować w przewidzianym z góry rejonie.

MOSKWA PAP. Obok wiadomości na temat obrad plenum Komitetu Centralnego KPZR na pierwszych stronach czwartkowych dzienników radzieckich znajdują się materiały związane z pomyślnym lądowaniem kosmonautów radzieckich. Walerego Bykowskiego i Walentyny Tierieszkowej. „Nowa wspaniała epopea kosmiczna zakończona dużym sukcesem!" („Prawda"), „Bezprzykładny lot zakończony" („Sowietskaja Rossija") „Bohaterski lot dobiegł końca" („Trud") — oto niektóre z tytułów czwartkowych dzienników radzieckich.

(Dokończenie na str. 2)

Niepomyślne perspektywy podróży Kennedy'ego

16 tys. policjantów będzie strzec bezpieczeństwa Kennedy'ego w Berlinie zach.

WASZYNGTON PAP. Dziesięciodniowa podróż Kennedy'ego do czterech krajów Europy zachodniej rozpocznie się w sobotę pod znakiem niepewności i znikomych szans na większy sukces.

Nie ma pewności, że Włochy będą już miały rząd. Nie ma pewności, że konklawe wybierze już nowego papieża. Nie ma pewności, że Macmillan po wizycie Kennedy'ego zdoła utrzymać się długo przy władzy. Niemcy zachodnie znajdują się z kolei w okresie przejściowym w związku z rychłym zejściem Adenauera ze sceny politycznej.

W tym stanie rzeczy poważne rozmowy polityczne — zdaniem wielu obserwatorów — są wręcz niemożliwe.

(Dokończenie na str. 2)

Kryzys rządowy w Iraku?

KAIR PAP. Jak podają libańskie dzienniki czterech ministrów rządu irackiego podało się do dymisji, protestując przeciw polityce prezydenta Arefa wobec Kurdów. Mimo interwencji prezydenta ministrowie nie wycofali swych rezygnacji i od poniedziałku 17 czerwca nie biorą już podobno udziału w pracach rządu.

Wniosek o votum nieufności dla rządu Kanady

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Ottawy, w związku z debatą budżetową w kanadyjskiej izbie gmin posłowie konserwatywni zgłosili wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi premiera Pearsona.

Koń był bezpieczniejszy

HAWANA PAP. Mąż nie zgadzał się na rozwód, wobec czego konkurent postanowił porwać i uprowadzić swą ukochaną. Ponieważ rzecz działa się w epoce motoryzacji, użył do tego celu nie rączego konia, lecz nowoczesnego „Cadillaca". Historia rozpoczęła się romantycznie, ale jej zakończenie było tragiczne: pięć śmiertelnych ofiar.

Romantyczny kochanek i niewierna żona spostrzegli w pewnym momencie, iż dogania ich samochód, który prowadził zazdrosny mąż. Rozpoczął się wyścig na śmierć i życie. W nocy, na ruchliwej szosie z Matanzas do Las Villas oba samochody rozwinęły szybkość ponad 160 km na godzinę. Po kilkudziesięciu kilometrach szaleńczej jazdy pierwszy wóz wpadł na samochód jadący z przeciwnej strony z trzema pasażerami. Ścigający mąż zdołał w ostatniej chwili wytracić szybkość i odniósł w kraksie jedynie niezbyt ciężkie obrażenia. Pasażerowie pozostałych dwóch samochodów zginęli na miejscu.

W Turcji nadal napięcie

LONDYN. Parlament turecki podjął w środę decyzję przedłużenia o dalsze dwa miesiące stanu wyjątkowego w okręgach Ankary i Stambułu. Świadczy to o tym, że stan napięcia po ostatnim nieudanym puczu wojskowym w Turcji utrzymuje się nadal.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady

MOSKWA PAP. Pierwszy sekretarz KC KP Białorusi, K. Mazurow, który otworzył na czwartkowym posiedzeniu plenum KC KPZR dyskusję nad referatem L. Iljiczewa, podkreślił na podstawie danych z terenu Białorusi, iż KC KPZR konsekwentnie realizuje leninowską politykę narodowościową. Stwierdził on, że w ubiegłym dziesięcioleciu produkcja przemysłowa Białorusi zwiększyła się 3,5 raza.

Zabierając z kolei głos S. Pawłow, pierwszy sekretarz KC Komsomołu stwierdził, iż „wielomilionowa rzesza komsomolców i cała młodzież radziecka będzie wiernym kontynuatorem dzieła swych ojców".

Przewodniczący Akademii Nauk ZSRR, M. Kiełdysz, podkreślił w swym przemówieniu „coraz większą rolę nauki nie tylko w tworzeniu materialno-technicznej bazy komunizmu lecz i w kształtowaniu nowego człowieka społeczeństwa komunistycznego". Zdaniem mówcy filozofowie i przyrodnicy radzieccy powinni opracowywać dialektyczno - materialistyczne uzasadnienie nowych odkryć.

Prof. Kiełdysz poinformował o decyzji utworzenia wyspecjalizowanych filii Akademii Nauk, które pozwolą zjednoczyć wysiłki uczonych i lepiej wykorzystać kadry naukowe i zasoby materialne. Tak np. przewiduje się połączenie w jednej filii radioelektroniki i fizyki, zaś w drugiej — metalurgii i chemii nieorganicznej.

MOSKWA PAP. Na posiedzeniu wieczornym plenum KC KPZR w czwartek jako pierwszy przemawiał znany reżyser G. Czuchraj. Podkreślił on, że radziecka sztuka osiągnęła wielki postęp.

Rozmowy przywódców partii i rządu z przedstawicielami świata artystycznego „nie przeszły bez echa" — powiedział. „Artyści dobrze zrozumieli sens, patos tych przyjacielskich rozmów i są zdecydowani z korzyścią służyć wielkim celom wychowania młodego pokolenia". Wrogiem radzieckiej sztuki G. Czuchraj nazwał burżuazyjny formalizm.

Następnym mówcą na posiedzeniu wieczornym był pierwszy sekretarz KC KP Uzbekistanu Sz. Raszidow. Likwidacja następstw kultu jednostki i przywrócenia leninowskich zasad życia partyjnego — powiedział on — spowodowały nowy wzlot twórczej aktywności wszystkich ludów Związku Radzieckiego, przyczyniły się do dalszego rozkwitu gospodarczego republik ZSRR. Widać to dobrze na przykładzie Uzbekistanu, w którego gospodarkę w ciągu 7-latki (1959—1965) zainwestuje się tyle co w ciągu 20 poprzednich lat.

Wykazując szczególną troskę o wychowanie mas pracujących w duchu internacjonalizmu — oznajmił Raszidow — organizacja partyjna Uzbekistanu prowadzi walkę z tym, co przeszkadza w marszu naprzód.

W Uzbekistanie — powiedział on — poświęca się wiele uwagi propagandzie twórczości literatów bratnich narodowości. Ostatnio w masowym nakładzie w języku uzbeckim wydano 300 utworów, które wyszły spod pióra pisarzy innych republik.

Plenum wybrało komisję dla przygotowania projektu uchwały plenum Komitetu Centralnego. Przewodniczącym komisji wybrany został Leonid Iljiczew.

Nowa próba zamachu w Argentynie?

BUENOS AIRES PAP. Agencja Reutera podaje, iż w Argentynie aresztowano grupę oficerów wojsk lotniczych. W Buenos Aires krążą pogłoski, iż aresztowania te związane są z wykryciem próby dokonania zamachu przez lotnictwo.

Argentyńskie ministerstwo wojny ogłosiło, iż 94 oficerów wojsk lądowych przymusowo przeniesionych zostało w stan spoczynku. Przypuszcza się, iż oficerowie ci związani byli z podejmowanymi ostatnio próbami dokonania zamachów antyrządowych. Na liście tej znalazło się 54 kapitanów, 31 majorów, 8 podpułkowników i jeden pułkownik.

J. Cyrankiewicz na Śląsku

Spotkanie z aktywem partyjnym woj. katowickiego

W czwartek 20 bm. przybył na Górny Śląsk witany serdecznie przez przedstawicieli władz partyjnych i państwowych województwa katowickiego oraz miejscową ludność członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

We wczesnych godzinach popołudniowych premier wziął udział w spotkaniu z 3-tysięczną rzeszą aktywistów partyjnych woj. katowickiego. W spotkaniu które odbyło się w wielkiej hali w Zabrzu, uczestniczyli głównie sekretarze podstawowych organizacji partyjnych województwa.

Spotkanie otworzył sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudzień. Następnie I sekretarz KW, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Gierek wygłosił przemówienie, w którym przedstawił zadania podstawowych organizacji partyjnych województwa, związane z wykonaniem zadań produkcyjnych roku bieżącego w głównych gałęziach gospodarki. Omówił też działalność organizacji partyjnych w dziedzinie polityczno-wychowawczej i socjalnej.

Przewodniczący XVII sesji ONZ opuścił Polskę

W czwartek w godzinach porannych opuścił Polskę udając się do Pragi, przewodniczący XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych — Muhammad Zafrulla Khan, który przebywał w naszym kraju na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Nowe nominacje w ONZ

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ, U Thant mianował trzech nowych wyższych urzędników sekretariatu. Na miejsce zmarłego niedawno podsekretarza stanu do specjalnych spraw politycznych, Omara Loutfi (ZRA) U Thant mianował obywatela Jugosławii, Dragosława Proticia.

Amerykanin dr Ralph Bunche, wieloletni zastępca sekretarza generalnego do spraw politycznych, obejmuje od 1 lipca kierownictwo operacji cywilnych ONZ w Kongo.

Dotychczasowy szef operacji ONZ w Kongo, Nigeryjczyk Godfrey Amachree, mianowany został podsekretarzem stanu do spraw terytoriów powierniczych i niesamodzielnych.

Bundeswehra wydaje miliardy na czołgi i samoloty

BONN PAP. — W obecności bońskiego ministra obrony von Hassela odbyło się w czwartek poufne posiedzenie komisji budżetowej Bundestagu. Przedmiotem obrad — jak podała frakcja parlamentarna CDU/CSU — była sprawa miliardowych wydatków związanych z produkcją tzw. europejskiego typu czołgu, samolotu startującego pionowo oraz innych wydatków na wyposażenie lotnisk Bundeswehry.

Zarówno NRF jak i Francja zbudowały prototypy takiego „europejskiego" czołgu i próby porównawcze, które dokonane mają być w sierpniu br., wykazać mają, który z tych typów wejdzie do masowej produkcji. Na tym tle między przemysłem zachodnioniemieckim i francuskim od dłuższego już czasu toczy się zażarta walka konkurencyjna.

Konklawe

RZYM PAP. Rozgłośnia watykańska podała oficjalnie do wiadomości o godzinie 11 GMT, że dwa głosowania kardynałów w czwartek rano nie przyniosły rezultatu. Konklawe zebrało się ponownie o godzinie 15 GMT, aby przeprowadzić dwa dalsze głosowania.

Konklawe zebrało się w godzinach porannych w Kaplicy Sykstyńskiej. 80 kardynałów z 29 krajów przystąpiło natychmiast do głosowania. Do wyboru papieża niezbędna jest większość 2/3, tj. 54 głosy. Smugi czarnego dymu zwiastowały, że przedpołudniowe głosowania były bezowocne.

Przed Bazyliką św. Piotra zgromadziły się tłumy ludzi, czekając na nowiny z konklawe.

Ciąg dalszy obyczajowego skandalu w rządzie brytyjskim

LONDYN. Policja londyńska przesłuchiwała b. ministra wojny Profumo, w związku ze śledztwem prowadzonym przeciwko dr Wardowi oskarżonemu o zajmowanie się stręczycielstwem. Policja udzieliła specjalnej ochrony jednej z bohaterek skandalu Profumo, Keeler, po otrzymaniu kilku telefonów grożących zamordowaniem jej.

Walka z szarzyzną

(Dokończenie ze str. 1)

powierzenie powołanej już komisji do spraw barwy koordynacji stosowania i upowszechniania wiedzy o barwie oraz zorganizowanie studiów specjalistycznych dla wykształcenia odpowiedniej kadry fachowców.

Prezydia rad narodowych oraz zainteresowane resorty zobowiązane zostaną — w myśl projektu uchwały — do opracowywania projektów urbanistycznych, architektonicznych i dokumentacji obiektów przemysłowych z szerokim uwzględnieniem zagadnienia koloryzacji.

Wicemin. Walewski podał, że w dziedzinie wytwarzania barwników osiągnęliśmy średni poziom światowy. Wśród państw socjalistycznych zajmujemy pod tym względem drugie miejsce (po ZSRR), a na świecie — 10. O jakości polskich barwników świadczy m. in. pomyślnie rozwijający się eksport (sięgający 30 proc. całej ich produkcji) w dużej części do krajów wysoko rozwiniętych. Planujemy poważny wzrost zużycia barwników.

Jeśli chodzi o farby i lakiery sytuacja jest mniej zadowalająca. Zużycie ich w niektórych krajach — Europy (na przykład w Szwecji) wynosi około 12 kg na jednego mieszkańca rocznie. U nas sięga 4,5 kg i jest mniejsze niż w CSRS i NRD. Sytuacja w tej dziedzinie poprawia się jednak stale. Liczymy na to — powiedział w zakończeniu wiceminister — że jednym z efektów uporządkowania zagadnienia stosowania barwy będzie bardziej prawidłowe programowanie produkcji środków barwiących. Ponadto — kolorowe domy i wnętrza ułatwiają wypoczynek i podnoszą estetykę wyglądu miast, nowoczesne opakowania zwiększają możliwości konkurencyjne naszych towarów na rynkach zagranicznych. Poprzez właściwe użycie barwy w zakładach przemysłowych możemy uzyskać poprawę bezpieczeństwa i warunków pracy oraz zmniejszenie stopnia jej uciążliwości. Są to ważne elementy tego, co nazywamy humanizacją pracy, która jest jednym z głównych celów socjalistycznych stosunków produkcji.

(BN-T—PAP)

Niepomyślne perspektywy podróży Kennedy'ego

(Dokończenie ze str. 1)

BERLIN PAP. Nawet skala środków bezpieczeństwa z okazji największej powojennej imprezy politycznej w Berlinie zachodnim — konferencji czterech wielkich mocarstw z 1954 roku była według określenia „Bild Zeitung" tylko „bagatelką" w porównaniu z tym co przygotowano na przyjazd Kennedy'ego. Trasy przejazdu prezydenta USA strzec będzie 16 tys. policjantów, 2 tys. członków ochotniczej rezerwy policyjnej oraz 1000 urzędników policji kryminalnej, tak że teoretycznie biorąc co 5 metrów na całej trasie przejazdu stać będzie policjant. Ponadto do akcji włączono 100 urzędników z psami policyjnymi i 70 konnych policjantów.

WASZYNGTON PAP. Amerykański Departament Stanu podał oficjalnie ostatniej nocy, że sekretarz stanu Rusk będzie towarzyszył Kennedy'emu podczas wizyty w NRF, jaką prezydent USA zamierza złożyć w dniach 23—26 bm.

Szczegóły nie zostały jeszcze podane, ale przypuszcza się, że Rusk nie uda się wraz z prezydentem do Irlandii, natomiast najprawdopodobniej zatrzyma się przez 2 dni w Londynie poprzedzając swą obecnością rozmowy Kennedy'ego i Macmillana przewidziane na 29—30 czerwca br.

Tragiczna śmierć maturzysty

(jcz). Radom poruszony jest wiadomością o tragicznej śmierci jednego z tegorocznych maturzystów, absolwenta Lic. im. Chałubińskiego — **Wiesława Grzebałowskiego.** Redakcji naszej udało się uzyskać informacje w tej sprawie z prowadzącej śledztwo prokuratury w Kozienicach. Oto co nam powiedzieli na ten temat szef prokuratury M. **Pawłowski** i prowadzący śledztwo prok. R. Skok. — W ubiegłą sobotę 4 uczniowie, późniejsi świadkowie zajścia oraz denat — zdawali egzamin maturalny. Umówili się przed tym, że w razie pomyślnego wyniku wszyscy wybiorą się na sobotni wieczór i niedzielę do znajomych na wieś do Kempy Niemojewskiej w pow. Kozienice. Egzaminy skończyły się późno i 5 maturzystów dopiero o godz. 23 stawiło się na punkt zbiórki w mieszkaniu rodziców jednego z nich, skąd udali się na dworzec. Pojechali pociągiem do Grabowa, a stąd szli pieszo i dopiero ok. godz. pierwszej w nocy przybyli do Kempy Niemojewskiej. Nie budząc gospodarzy udali się na nocleg do stodoły. Wszyscy ułożyli się wysoko na sianie. Rozmawiali jeszcze przed zaśnięciem i wówczas jeden z nich 19-letni Wiesław Grzebałowski, zsunął się przez nieuwagę i spadł na dół uderzając głową o twarde klepisko. Gdy podniósł się, skarżył się na dotkliwy ból głowy. Chłopcy, dla żartów, „sprawdzili" prawidłowe funkcjonowanie jego umysłu, zadając mu do rozwiązania zadanie matematyczne. Grzebałowski wykonał je prawidłowo, po czym wraz z drugim kolegą ułożyli się do snu niżej niż pozostali chłopcy. Rano Wiesław Grzebałowski już nie wstał. Sprowadzony przez jednego z kolegów z Warki lekarz stwierdził zgon. Jak się okazuje, upadek spowodował wylew krwi do mózgu i powoli rosnący krwiak doprowadził do zgonu 19-letniego maturzysty.

Po wylądowaniu kosmonautów

(Dokończenie ze str. 1)

Dzienniki te poza oficjalnymi komunikatami agencji TASS przekazanymi w dniu wczorajszym, zamieszczają również materiały własne korespondentów, którzy podają szczegóły lądowania kosmonautów.

Około godziny 5 po południu czasu miejscowego — pisze specjalny wysłannik „Prawdy" — w stepach kokczetawskiego obwodu w Kazahstanie wieśniacy jednego z aułów kazachskich, Sagindykow i Makaszew pierwsi ujrzeli lądującego kosmonautę Bykowskiego. Kiedy dotknął on ziemi podbiegli do niego i po uściskaniu i gratulacjach pomogli mu zdjąć kosmiczny skafander.

Po kilku minutach na miejsce lądowania Bykowskiego przyjechało kilka samochodów terenowych, a następnie wylądował helikopter.

Bykowski po zdjęciu kosmicznego skafandra wyglądał na trochę zmęczonego, ale jego oczy śmiały się z radości. Wszyscy podziwiali jego „kosmiczną" brodę, gdyż jak wiadomo, w kosmosie nie można jeszcze się golić. Na pytania jak się czuje, Bykowski odpowiadał, że świetnie. Napił się przyniesionej przez kołchoźników wody i po krótkiej chwili zajął miejsce w helikopterze, który przewiózł go do najbliższego osiedla. Tu po wylądowaniu Bykowski znów ściskał dziesiątki rąk przyjmując gratulacje od mieszkańców miasta i członków obsługi lotów kosmicznych.

Po kilku minutach Walery Bykowski, jeszcze nie ogolony, ale świeży i rześki, rozmawiał przez telefon z premierem Chruszczowem. Oświadczył on m. in.: „każdej doby spałem regulaminową ilość godzin mocnym i wzmacniającym snem, uprawiałem gimnastykę i pomogło mi to przez cały czas zachować siły do pracy".

Po krótkim odpoczynku helikopter z Bykowskim odleciał do najbliższego miasta. Po wylądowaniu Bykowski zajął się osobistą toaletą i w pierwszym rzędzie zgolił „kosmiczną" brodę. Po zjedzeniu z apetytem obiadu oświadczył żartobliwie: „Wspaniały obiad, ale mama robi lepsze".

Następnie Bykowski prosił o przekazanie mu najświeższych wiadomości o rodzicach, żonie i synu, a następnie wysłuchał ostatnich doniesień z obrad plenum KC KPZR.

Odpowiadając na pytanie co wywarło na nim największe wrażenie podczas lotu, Bykowski oświadczył: „Rozmowy z towarzyszem Chruszczowem i wiadomość, że Komitet Centralny przyjął mnie w szeregi partii leninowskiej".

Następnie Bykowski wyszedł jeszcze przed budynek, w którym się zatrzymał, by porozmawiać z mieszkańcami miasta. Podziękował im za przepiękne serdeczne przyjęcie, zapewnił że czuje się świetnie i udał się na zasłużony odpoczynek.

* * *

Jak się przypuszcza, kosmonauci Tiereszkowa i Bykowski zatrzymają się przez jakiś czas w Karagandzie — gdzie odpoczną, przejdą pierwsze badania lekarskie i złożą sprawozdania ze swego lotu. Następnie czeka ich kolejny lot tym razem samolotem do Moskwy, gdzie zgotowane im zostanie tradycyjne powitanie na Placu Czerwonym.

* * *

KC Komsomołu w opublikowanym oświadczeniu, w imieniu całej młodzieży radzieckiej pozdrawia Walentynę Tiereszkową i Walerego Bykowskiego w związku z pomyślnym zakończeniem bohaterskiego lotu i życzy im zdrowia oraz nowych sukcesów. KC Komsomołu wyraża radość z tego kolejnego sukcesu kosmonautów radzieckich.

* * *

Przewodnicząca światowej federacji kobiet demokratycznych E. Cotton przekazała korespondentowi TASS depeszę z pozdrowieniami dla Walentyny Tiereszkowej. „Biuro Federacji — stwierdza depesza, z ogromną radością wyraża swój podziw dla niecodziennego i wspaniałego sukcesu, który odnieśliście. Wasz sukces jest wspaniałym przykładem tego, że przed kobietami otwierają się nieograniczone możliwości".

E. Cotton w imieniu Biura Federacji zaprosiła Tiereszkową do wzięcia udziału w Światowym Kongresie Kobiet, który rozpoczyna się w Moskwie 24 bm.

NOWY JORK PAP. Sekretarz generalny ONZ, U Thant przesłał na ręce premiera Chruszczowa depeszę gratulacyjną z okazji pomyślnego lotu kosmonautów radzieckich. Wyczyn Bykowskiego i Tiereszkowej określił U Thant w swej depeszy jako „kamień milowy na drodze poznania tajemnic przestrzeni kosmicznej".

Depeszę gratulacyjną skierował również na ręce profesora Sisakiana dyrektor generalny UNESCO, René Maheu. Prof. Sisakian, członek Akademii Nauk ZSRR, wybitny uczony, jest członkiem rady wykonawczej UNESCO.

* * *

Amerykański dziennik „New York Post" opublikował artykuł przedstawiciela Krajowej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej USA. Eversa na temat wysokiej jakości transmisji telewizyjnych z pokładów radzieckich statków kosmicznych „Wostok-5" i „Wostok-6".

Wysoka jakość transmisji radzieckich podczas lotu kosmicznego Bykowskiego i Tiereszkowej, dużo lepsza w porównaniu z transmisjami z lotu amerykańskiego astronauty Coopera, jest — oświadczył przedstawiciel NASA — wynikiem wykorzystania większych i nowocześniejszych urządzeń zainstalowanych na statkach radzieckich. Radzieckie statki kosmiczne są dużo większe od naszych — dodał on — i dlatego istnieje możliwość zainstalowania na nich doskonalszych urządzeń telewizyjnych.

MOSKWA PAP. Tysiące mieszkańców Kustanaju i okolic wiwatowały w czwartek w południe na cześć kosmonauty Walerego Bykowskiego, który przybył do nich na uroczysty wiec.

Sekretarz Obwodowego Komitetu KPZR, Aubakir Kasymżanow, pogratulował 29-letniemu podpułkownikowi pomyślnego zakończenia wyprawy poza Ziemię i wykonania programu lotu.

Na trybunę weszły dzieci i oznajmiły kosmonaucie, iż otrzymuje tytuł honorowego pioniera. W chwilę później zawiązały na szyi Bykowskiego czerwony pionierski krawat.

Na wiecu ogłoszono też, iż podpułkownik zostaje odznaczony medalem „Za opanowanie nowych ziem" i honorowym dyplomem Obwodowego Komitetu partii, jako że swoją wyprawą w kosmos przyczynił się do opanowania nowych przestrzeni.

Bykowski odpowiedział na powitanie i na zaszczyty krótkim wystąpieniem, w którym stwierdził, że jest bardzo wzruszony zgotowanym mu przyjęciem. „Cieszę się bardzo — dodał — iż mogłem lądować na nowych ziemiach, owianych tak wielką sławą. Jestem dumny, iż mogę zaliczyć się do „celinników" (rosyjskie słowo oznaczające ludzi, którzy pracują nad zagospodarowaniem nowych terenów — red.), co prawda do tych, którzy opanowują kosmos".

Kosmonauta dodał, że lot upłynął pomyślnie. Wszystkie urządzenia pracowały jak trzeba.

Na zakończenie Bykowski życzył „celinnikom" sukcesów w pracy.

Przyczyny zatonięcia „Threshera"

WASZYNGTON PAP. Komisja składająca się z ekspertów marynarki USA podała do wiadomości wyniki przeprowadzonego śledztwa w sprawie ustalenia przyczyn zatonięcia w dniu 10 kwietnia br. amerykańskiego okrętu podwodnego „Thresher". Ustalono, że „najbardziej prawdopodobną" przyczyną katastrofy było nagłe zalanie maszynowni pod wpływem zbyt wysokiego ciśnienia wody morskiej.

Sytucja w Iraku

(Dokończenie ze str. 1)

niepodległość narodową Iraku, o demokrację, o równouprawnienie kobiet irackich i szczęście swoich dzieci.

BEJRUT PAP. Liga obrony praw kobiet libańskich opublikowała w dzienniku „An Nida" oświadczenie głoszące, iż w ciągu ostatnich czterech miesięcy z Bagdadu napływają wiadomości o prowadzonej przez władze szerokiej kampanii tortur i masowej likwidacji patriotów irackich. Wyrażając oburzenie w związku z wyrokiem kary śmierci wydanym ostatnio na trzy kobiety irackie, oświadczenie podkreśla: „Jest to w historii wypadek bez precedensu, by kobietę skazywano na śmierć za demokratyczne przekonania. Nawet w najbardziej ponurych dniach kolonializmu i tyranii, rodzimi ciemiężyciele, ani też obcy kolonizatorzy nie czynili tego co ma miejsce dziś w Bagdadzie".

Heine-Medina w Bejrucie

ALGIER PAP. Panika zapanowała na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego — w Bejrucie. Jak podaje prasa, stwierdzono tam 70 wypadków zachorowań na Heine-Medina po kąpieli morskiej. Wiek dzieci zaatakowanych chorobą wynosi od 5 do 10 lat. Prasa wyraża obawę, że wody przy wybrzeżu bejruckim zawierać mogą wirusa Polio.

Odznaczenia amerykańskie dla polskiego naukowca

WASZYNGTON PAP. Dyrektor głównej biblioteki lekarskiej w Warszawie oraz kierownik Zakładu Historii Medycyny Akademii Medycznej, dr Stanisław Konopka otrzymał najwyższe odznaczenie Amerykańskiego Towarzystwa Bibliotek Lekarskich, nagrodę im. Marcia C. Noyes za zasługi położone na polu odbudowy systemu bibliotek lekarskich w Polsce po zniszczeniach drugiej wojny światowej oraz za osiągnięcia jako historyk medycyny i bibliograf lekarski.

Nagroda została wręczona dr Konopce przez wicedyrektora Narodowej Biblioteki Lekarskiej USA, Scotta Adamsa na bankiecie wydanym z okazji 62 Międzynarodowego Zjazdu Bibliotekarzy Bibliotek Lekarskich. W środę uczestnicy zjazdu przyjęci zostali przez prezydenta Kennedy'ego.

W 22 rocznicę napaści na ZSRR

Na szalę zwycięstwa pokoju

RANKIEM 22 czerwca 1941 roku hitlerowskie bombowce biorą kurs na wschód. Jednocześnie niemieckie armie przekraczają Bug. Zdeptawszy podkutym butem pół Europy, uderza Trzecia Rzesza na pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Radziecki. Rozpoczyna się najazd i obrona, mające decydujące, rozstrzygające znaczenie dla losów II wojny światowej, losów ludzkości.

Celem faszystowskich najeźdźców było unicestwienie Związku Radzieckiego jako państwa socjalistycznego, w warunkach istnienia którego hitlerowskie plany podboju świata prędzej czy później skazane były na fiasko.

Hitler chciał powtórzyć na równinach rosyjskich metodę Blitzkriegu. W rozmowie z Guderianem wścieka się: „Nie chcę więcej słuchać tej gadaniny o trudnościach zaopatrzenia naszych oddziałów na zimę, żadnej zimowej kampanii nie będzie".

Początkowo stalowe kolumny hitlerowskich armii przenikają daleko w głąb Związku Radzieckiego. Na wezwanie partii komunistycznej cały naród radziecki staje w obronie zagrożonej ojczyzny. Ewakuowane są na tereny zauralskie tysiące fabryk, przemysł radziecki, cała gospodarka przestawia się w krótkim czasie na produkcję wojenną. Armia Radziecka rozbija ofensywę wojsk niemieckich pod Moskwą.

Na froncie długości 6 tysięcy km, na którym w szczytowym okresie zaangażowanych było 270 hitlerowskich dywizji (wobec 75 na froncie zachodnim) trwają zmagania, od których zależą losy świata. Wiele miesięcy trwały najcięższe jakie zna historia wojenne zmagania pod Stalingradem, zanim szala zwycięstwa przechyliła się na stronę armii radzieckiej, decydując o początku końca tysiącletniej rzeszy. Prezydent USA, Roosevelt, napisał w liście do bohaterskich obrońców miasta nad Wołgą: „Wasze wspaniałe zwycięstwo zatrzymało falę najazdu i stało się punktem zwrotnym w wojnie narodów sprzymierzonych przeciwko agresji".

Potem pojawiać się zaczęły narwy Kurska, Orła, Wiaźmy, Briańska. Z zapartym tchem świat śledził pochód wolności Armii Radzieckiej na Zachód, a my — jej zbliżanie się do granic Polski. Warszawa wolna! W parę miesięcy później pada Berlin.

Mimo ogromnych strat wojennych, ZSRR dokonał niebywałego skoku naprzód w swym rozwoju, czego symbolem jest dziś jego przodownictwo w wyścigu gwiazd. W wyniku zwycięstwa nad faszyzmem w szeregu krajów doszły do głosu masy ludowe, a socjalizm stał się systemem światowym. W warunkach nowego układu sił w świecie, w wyniku przemian ogarniających całe narody i kontynenty, zarysowała się po raz pierwszy w dziejach realna perspektywa takiego urządzenia świata, w którym wojna nie musi być czymś nieuchronnym, a jej miejsce zająć może pokojowe współistnienie państw o różnych systemach.

Przyznał to niedawno również prezydent Stanów Zjednoczonych, Kennedy. Przyznanie to tym cenniejsze, że — jak wiadomo — chociaż od hitlerowskiego najazdu upłynęło 22 lata, a od zwycięstwa nad hitleryzmem lat 18 — walka o trwały pokój, o likwidację skutków II wojny światowej, o traktat pokojowy z Niemcami i uregulowanie problemu Berlina zachodniego bynajmniej się nie zakończyła. Wbrew postanowieniom zwycięskich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, w NRF przy poparciu mocarstw zachodnich odrodził się militaryzm, wysuwają się zaborcze i odwetowe roszczenia. Co więcej — snuje się dziś plany przekazania mu broni nuklearnej bądź prawa współdecydowania o jej użyciu. Tak jak by nie było lekcji sprzed 22 i 18 lat, tak jakby zmieniony układ sił na korzyść socjalizmu i pokoju, potęga jaką reprezentują obecnie kraje socjalistyczne i ZSRR, w erze atomu nie będącego już monopolem, nie przemawiały dostatecznie jasno za wyłączeniem rozstrzygania w II połowie XX w. spornych problemów przy pomocy wojny.

Na szalę zwycięstwa pokoju ZSRR i kraje socjalistyczne w tym również socjalistyczna część Niemiec — NRD kładą dziś swoje niestrudzone wysiłki, dobrą wolę i rozsądek, nakazujący pokojowe współistnienie. A także i siłę systemu socjalistycznego, który jest orędownikiem pokoju. Wreszcie także lekcję historii, jaka udzielona została III Rzeszy w wyniku agresji rozpoczętej 22 lata temu.

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Jak urządzimy— tak wypoczniemy

Nasze propozycje dla młodzieży w pow. staszowskim

Gdzie może wypoczywać młodzież staszowska w upalne letnie dni? Choćby w Szydłowie, Kurozwękach, nad rzeką Czarną koło Staszowa, wokół stawów Golejowskich, w Połańcu, Bucynie koło Bogorii... Miejsca wystarczy dla wszystkich: młodzieży, starszych i turystycznych gości.

Lato depce po piętach lecz nie wszystkie miejscowości są przygotowane dla szukających wypoczynku. W Szydłowie — pełno zabytkowych murów z którymi związane są urocze legendy, ale poza tym — nic więcej. Brudny rynek i uliczki, mizerne skrawki zieleni, kiepsko zaopatrzone restauracje GS. Czy naprawdę GS wraz z młodzieżą nie mogą tu urządzić klubo - kawiarni? Młodzi weźcie się za Szydłów! Znajdziecie orędowników w „pucowaniu" na wysoki połysk gnuśnej osady. Pierwszą „jaskółką wiosny" w Szydłowie mogą być trawniki czy urządzenie placu na biwak turystyczny!

Czy byliście w Buczynie koło Bogorii? Jest to śliczna miejscowość, malowniczo położona wśród lasów.. Jest tu także rzeka. W dodatku — podobno — kawałek nie wykorzystanego gruntu PZF (sprawdzić!), na którym można urządzć prowizoryczne boisko do siatkówki.

A Golejów? Jak dotąd „staszowska perła" marną ma oprawę.. Tylko harcerze pracowali trochę nad uporządkowaniem terenu. Szkoda Golejowa. Woda jest tam na ogół czysta, ale teren zaśmiecony, nie uporządkowany... Czy naprawdę nic nie da się zrobić? Weźmy przykład Połańca. Co prawda w tym przypadku nie chodziło o urządzenie miejsc wypoczynkowych, ale fakty świadczą ile można „zwojować" jeśli się chce pracować.

Tej wsławionej kościuszkowskim uniwersałem osadzie „stuknęło" 700 lat. Ładny wiek! Z tej okazji Połaniec chce się pokazać. Wiele zdziałała tu młodzież ZMW z Połańca i okolicznych wsi. Wiecie co zrobili? Hela Łowicka, Stefek Jarzyna, Janusz Marczewski i cała grupa 30 dziewcząt i chłopców pomogła przy porządkowaniu osady, zakładaniu zieleńców i trawników. Jeszcze mają ochotę podsypać i podwyższyć zabytkowy kopiec, bo w lipcu szykuje się w Połańcu wielka turystyczna „frajda" z okazji 700-lecia osady.

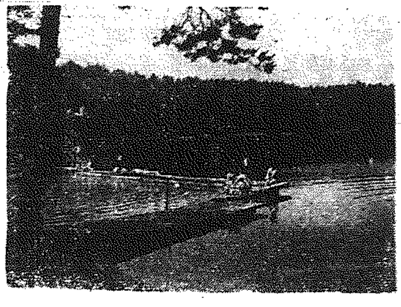

Fragment pięknie położonego kąpieliska w Golejowie.

Ośrodek wypoczynkowy w Golejowie należący do kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki w Tarnobrzegu. Są kajaki i domki kempingowe. Ale to tylko dla pracowników „siarki". Fot. Z. Jonko

To też są sprawy kółka...

KÓŁKO rolnicze w Górach Wysokich nie należy ani do najlepszych w pow. sandomierskim ani do tych, które trzeba palcem wytykać. Pisząc to, mam na myśli efekty finansowe, bo nie zawsze można postawić znak równania pomiędzy tym, ile kółko rolnicze osiągnęło zysku, a tym jaką rolę spełnia ono w życiu wsi i walce o wzrost produkcje rolną.

Bilans za ubiegły rok wykazał, że kółko rolnicze w Górach Wysokich poniosło 14 tysięcy złotych straty PZKR — zatwierdzając bilans nie chciał uznać sumy 18 tys. zł, gdyż było to przekroczenie funduszu remontowego. Czy winien temu był tylko zarząd kółka? Na pewno jest w tym trochę winy ludzi organizujących roboty maszynami, ale widzieć należy i inne sprawy. Powiedziałbym — typowe „trudności wzrostu". Wiadomo, że ludzie obsługujący sprzęt w początkowym okresie nie umieli go właściwie eksploatować. Dodając do tego nie najlepszą — mimo systematycznej poprawy, jakość maszyn — możemy (przymykając oczy), powiedzieć, że ciągnik wymagał wcześniej remontu aniżeli przewidywały plany. Od sierpnia ub. roku jeden ciągnik prawie nie był używany do robót POM że go wyremontował, bo zaraz się popsuł. Długie miesiące ustalano, czyja to wina, wreszcie stwierdzono niestaranną robotę POM-u i ten musiał dokonać ponownego remontu ciągnika na własny koszt. Kółko znalazło sprawiedliwość, ale „roboczogodzin" nie było. Stąd na 3 ciągniki wypadło w ubiegłym roku 1023 godziny pracy.

Prezes kółka—Bogusław Rąb — świetny rolnik, wysokiej rangi społecznik opowiadając, wskazuje zarówno na to, czego można było uniknąć przez lepszą pracę zarządu, jak i na niezależne jeszcze od kółka sprawy, choć liczące się w jego rachunku.

(Dokończenie na str. 4)

Higiena — problemem ponad siły?

BUDUJEMY każdego roku dziesiątki nowych szkół. Nowe budynki szkolne są jasne i słoneczne, wyposażone — w większości wypadków — we wszystkie urządzenia sanitarne i higieniczne: ubikacje, łazienki, boiska i tereny rekreacyjne. Urządzenia te powinny lśnić czystością, bowiem codzienny kontakt dziecka, które często w szkole zetknęło się po raz pierwszy z łazienką i prysznicem ułatwia wpajanie młodzieży szkolnej zasad higieny. Czy tak jest zawsze? Jaki jest stan higieny w kieleckich szkołach?

W całym województwie mamy 1801 szkół różnych typów podległych kuratorium. Z tego 111 szkół mieści się jeszcze w barakach, 138 — w budynkach nie nadających się do celów szkolnych, a 1200 izb lekcyjnych jest dzierżawionych od właścicieli prywatnych. Czy we wszystkich szkołach są potrzebne urządzenia sanitarne? Niestety, w 30 szkołach brak ustępów, w 286 — studni, w 723 — śmietników. W sumie w kieleckich szkołach, brakuje nam 1039 najbardziej podstawowych urządzeń sanitarnych, bez których utrzymanie nawet względnej czystości w szkołach staje się problematyczne.

Gdzie występują największe braki? Przytoczę bardzo charakterystyczne liczby. Duże miasta: Radom, Kielce, Ostrowiec, Starachowice, Skarżysko i dwa „wyjątkowe" w tym wypadku powiaty — Zwoleń i Przysucha — liczą razem 207 szkół (co stanowi 11.5 proc. szkół całego województwa) lecz tylko w 14 z tych szkół brakuje wspomnianych urządzeń sanitarnych (1,3 proc. braków całego województwa). Wniosek z tych wyliczeń jest prosty. Najwięcej szkół w barakach i budynkach nie nadających się do celów szkolnych znajduje się na wsi. Tam też — na domiar złego — brak jest urządzeń sanitarnych.

Co się robi by poprawić stan higieniczno-sanitarny szkół wiejskich? Ministerstwo Zdrowia wydało niedawno zarządzenie, by do końca br. we wszystkich szkołach uzupełniono urządzenia sanitarne. Termin jest więc krótki. A jak wygląda jego realizacja?

Na kosztowną np. budowę studni trzeba będzie wyasygnować pieniądze z budżetu rad narodowych, ale jest wiele innych możliwości, by wykonać potrzebne urządzenia.. Dużo obiektów sanitarnych w szkołach wiejskich można wykonać we własnym zakresie. Chyba nie jest zbyt skomplikowaną inwestycją budowa drewnianego czy betonowego śmietnika? Tutaj mogą i powinny pomóc szkołom komitety rodzicielskie. Lecz — zakrawa to na paradoks — wiele komitetów rodzicielskich potrafi znaleźć fundusze na zakup aparatów radiowych, telewizorów, na założenie ogrodzenia wokół szkół, natomiast mydło i ręczniki w szkole, czy wybudowanie prostych urządzeń sanitarnych — stają się często „problemem ponad siły".. Sprawy urządzeń sanitarnych traktowane są jako drobiazgi,, którymi powinny zajmować się kierownictwa szkół i gromadzkie rady narodowe. A czy dużo można wymagać od GRN, skoro na potrzeby sanitarne szkół dysponuje ona kwotą 200—300 zł rocznie? Poprawa warunków sanitarnych w szkołach powinna znaleźć się w centrum uwagi wiejskich komitetów FJN i komitetów higienizacji wsi. Potrafimy w czynach społecznych budować szkoły. Powinniśmy również umieć zorganizować społeczną akcję budowy urządzeń sanitarnych.

Jednak nawet najbardziej ko-

(Dokończenie na str. 4)

Felieton

Choroba zawodowa

NIE wiem na jakim poziomie ukształtowało się ostatnio spożycie alkoholu; pnie się ku piedestałowi czy może obniża spirytusowy lot. Pewne jest jednak, że alkohol stanowi czynnik, który muszą brać pod uwagę socjolowowie, historycy i każdy, kto pragnie naukowo zajmować się sprawami dnia dzisiejszego. Ćwiartka wyborowej stała się czynnikiem stanowiącym spoiwo społeczne. Łączy obcych sobie ludzi, jest zaczynem dla popisów krasomówczych i czarujących konwersacji. Ale nie ten skromny, powiedziałbym, prywatny zakres wyborowej skłania do zadumy. Ostatecznie są to sprawy osobiste jednostki, choć łatwo, gdy ćwiartka przemieni się w dwie, stają się sprawami społecznymi, na co tysiącami dowodów służy milicja i sąd. Największym fenomenem ostatnich lat jest wkraczanie alkoholu do nieoficjalnego życia służbowego, czemu towarzyszy oczywiście oficjalne potępienie. Oficjalne życie służbowe wzdraga się wobec tym, czemu nieoficjalnie poddaje się z rozkoszą. No cóż, widocznie takie są prawa natury.

Nie roszcząc pretensji do ścisłości — kilka uwag o przejawach zjawiska.

Niedawno opróżniła się dość pokaźna posada. Człowieka, który ją opuścił bardzo żałowano. — Uczciwy był, pracowity jak mało kto — słyszało się głosy.

— Ale wady miał — rozsądza ła większość.

— Kto ich nie ma — przytakiwano retorycznie.

— Ale ta, bądź co bądź, na niemałym stanowisku, była nie do zniesienia, wprost uniemożliwiała urzędowanie.

???

— Nie mógł pić. I wyobraźcie sobie, naprawdę nie pił.

No tak, dziś konferencyjka, czasem bankiecik, otwarcie, spotkanko itp., a tu do toastów wyciąga się szklankę z wodą sodową. Konsternacja, naruszenie tradycyjnego obrządku, słowem — niemal załamanie się pragmatyki służbowej. A gdy osobistość nie daje przykładu, to wszyscy jakoś markotnieją.

Spieszę uspokoić czytelnika. Ten, który objął zwolnioną posadę, posiada pełne kwalifikacje, by móc stanąć na wysokości oficjalnych obowiązków.

I życie toczy się dalej, że sam król Sas by pozazdrościł. Z delegacji służbowych wracają niektórzy inspektorzy bardzo rozweseleni. Żegnają ich nie mniej weseli panowie, których działalność była właśnie przedmiotem kontroli inspektorów. Z podróży powracają tryskający humorem niektórzy zaopatrzeniowcy. Zdobyli coś czego nie ma. Udało się, bo pomógł bufecik.

Czasem z tych praktyk wyskoczy komuś przykra choroba i trzeba poddawać się leczeniu w tzw. zakładzie zamkniętym. Wielu ze wstrętem odwraca się od osobników, którzy na nią zapadli.

Tego robić nie należy, czy niedy nie słyszano o chorobach zawodowych?

JĘDREK

JAN SOKOŁDA

Szarlatani

4

– Minister Tilea – przerwał milczenie pułkownik – opowiadał nam o pańskich sukcesach w Niemczech; jeśli się nie mylę, obiecał nam sporządzić memorandum w tej sprawie.

Von Wohl przytaknął i wyjął zawczasu przygotowany rękopis.

– Czy to prawda, że Hitler i jego otoczenie wierzą w astrologię? – spytał ironicznie Anglik.

– Oczywiście. Właśnie o tym szczegółowo napisałem. Mego nauczyciela Kemmerlicha radził się nie tylko Hitler, ale i cała „góra partyjna" jeszcze w początkowym okresie działalności partii hitlerowskiej.

– To ciekawe – mruknął Anglik. – A w takim razie co było powodem pańskiej ucieczki z Niemiec?

– Pewnego razu, w gronie znajomych, wśród których znajdował się agent gestapo nieopatrznie powiedziałem, że führerowi niepotrzebne są pobory kanclerskie. Dostaje dosyć pieniędzy z kasy partyjnej i od wydawnictwa Eher – Verlag, sprzedającego „Mein Kampf". Dowiedziało się o tym gestapo i wszczęło przeciwko mnie dochodzenie za obrazę führera. Uprzedzony przez przyjaciela nie czekałem na zesłanie do obozu koncentracyjnego. W Szwajcarii, dokąd uciekłem również nie byłem pewny życia i dlatego przybyłem do Anglii w nadziei, że tu władza gestapo nie sięga.

Rozmowa stawała się coraz bardziej ożywiona. Von Wohl przekonał się wkrótce, że wiele szczegółów z życia Hitlera i jego otoczenia jest znanych pułkownikowi. Na pożegnanie pułkownik powiedział:

– Proszę przyjść do mnie na Downing Street*) za parę dni. Przeczytam pański elaborat i jeśli uznamy, że może to nam przynieść pożytek zaangażujemy pana.

*) Siedziba rządu i różnych instytucji państwowych, m. innymi wywiadu.

5

Von Wohl wracał do domu rozczarowany. Sądził, że i tym razem spotkało go niepowodzenie.

II. HITLEROWCY WIERZYLI GWIAZDOM.

MEMORIAŁ von Wohla wzbudził duże zainteresowanie w siedzibie Intelligence Service. Astrolog po krótkim wstępie, omawiającym rolę jaką odegrała astrologia w historii, szeroko przedstawił sytuację w III Rzeszy oraz wpływy jakimi cieszyli się tam astrolodzy i ich „nauka".

Ciała niebieskie interesowały ludzi od najdawniejszych czasów – pisał von Wohl. Wierzono, że planety przyjmując różne postacie mogą zstępować jako duchy na ziemię i powodować choroby, nieszczęścia, pożary. Starano się ustalić związki między ruchami planet i zmianami w przyrodzie, często dochodząc do nieprawdopodobnych wniosków. Wierzono również, że planety mogą mieć „naturę" dobrą albo złą. W zależności od konstelacji gwiezdnej starożytni magowie i kapłani przepowiadali przyszłość, stawiali prognozę, starali się określać wyniki wojen, powodzenie w życiu itd.

Protektorem „wiedzy tajemnej" w hitlerowskich Niemczech – jak utrzymywał w swym memoriale emigrant – był sam zastępca führera, Rudolf Hess. Urodzony na Bliskim Wschodzie, w Aleksandrii, był świadkiem rozmaitych „cudów", przepowiedni i wróżb, stykając się w młodości z szarlatanami sprytnie wykorzystującymi naiwność ludzką. Za jego to radą, jeszcze w Monachium, Hitler udał się do znanego wróżbity i astrologa układającego horoskopy na podstawie analogii historycznych. Przepowiednie te były następnie szeroko kolportowane przez ruch narodowo-socjalistyczny.

Kemmerich – takie było bowiem nazwisko owego wróżbity – przepowiedział losy Niemiec następująco:

„Nasza rewolucja zaczęła się w roku 1918. Zakończenie jej przypadnie na lata 1936–1944, tzn. dopiero wtedy zacznie się

6

okres odnowy niemieckiego życia. Podobnie, jak angielska rewolucja wzięła swój początek w Edynburgu, stolicy Szkocji, tak niemiecka zacznie się w Monachium, gdyż historia Bawarii wykazuje (rzekomo) daleko idącą zbieżność z historią Szkocji, podobnie jak losy dziejowe Czech i Irlandii. Analogie z poprzednimi rewolucjami każą przewidywać z całą pewnością, że spośród różnych prądów i tendencji w rewolucjach zwycięża zawsze radykalizm, zmieniający jedynie swój kierunek, gdyż kompromisami nie zagrzewa się mas. Wówczas pojawi się nowy Cromwell lub Napoleon, który Niemcy wyprowadzi na szczyty najwyższej potęgi. Nowy Cromwell wyjdzie z partii narodowo-radykalnej i pod pretekstem spełniania woli mas rzuci się w wir walki. Z nieomylnym instynktem wyczuje bieg lawiny i w momencie, gdy ona się oderwie stanie na czele rzucając w tłum hasło: „Za mną"! Ja was poprowadzę! „Znawca historii będzie jednakże rozumiał, że przywódca jest tylko rzecznikiem „instynktu mas", mających dość anarchii i spragnionych porządku i autorytetu. Tłumy będą spoglądały z dumą na nowego Cromwella, który je będzie trzymał w rygach silniej, niż kiedykolwiek czynił najbardziej samowładny monarcha. A każdy zamiatacz ulic ze łzami w oczach będzie szeptał do swego kolegi: „On wyszedł z naszego środowiska i wszystko co robi, robi dla nas". Nie trzeba zapewniać, że wynikiem tej naszej wielkiej rewolucji będzie wprawdzie zanik wielkich majątków, lecz bynajmniej nie emancypacja klasy robotniczej. Podobnie jak Napoleon zadziwiająco szybko z jakobina stał się cesarzem, i nasz nowy Cromwell przejdzie analogiczną przemianę... Około 1936 roku stworzy dyktaturę wojskową. Pewne jest, że znajdujemy się na początku naszej wielkiej rewolucji. Pewne dalej jest, że mimo niej lub może właśnie dzięki niej, za 25 lat będziemy najpotężniejszym państwem Europy. Jest rzeczą naturalną, że naszkicowane tu wypadki pociągną za sobą całkowity przewrót w naszym poglądzie na świat. Filozofia wykładana dziś na uniwersytetach, a sprzeciwiająca się temu co zawiera przepowiednia, zostanie złożona do lamusa. Z przeobrażeń tych będzie również czerpała soki odżywcze nowa religia.

(c. d. n.)

Radio

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i Akt. 8.30 Muz. 8.50 „Z mojej teczki". 9.00 Koncert solistów. 9.20 Pieśni i tańce z Lubelszczyzny. 9.40 Dla przedszkoli. 10.00 „Radiowy słowniczek muzyczny". 10.20 III Symf. F-dur „Od wiosny do wiosny". 11.00 „Konserwacja męża" humoreska. 11.30 Utwory rozr. 12.05 Wiad. 12.15 Utwory wiolonczelowe. 12.30 Radio-reklama. 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 „4 x 15 melodii rozr.". 14.00 „O tradycyjnej literaturze afrykańskiej" mej. 14.20 Radio-reklama. 14.30 Koncert wiolonczelowy. 15.00 Wiad. 15.10 Tańczymy w rytmie ork. 15.45 Koncert Chóru a cappella PR. 16.05 Fragm. z baletu „Jezioro Łabędzie". 16.35 Program młodzieżowy. 17.00 Wiad. 17.05 „W Sejmie i o Sejmie". 17.15 „Kultura pilnie poszukiwana". 17.45 Grają polskie zesp. rozr. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 Dekada Kultury Białoruskiej. 18.30 Kurs jęz. ros. 18.45 Radio-reklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu". 19.05 Spraw. dźw. z I Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 Śpiewa „Śląsk". 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 „Notatnik kulturalny". 21.10 „Rozmowy o wychowaniu". 21.20 „Kabaret Starszych Panów". 22.06 „Kącik melomana". 22.36 Melodie na dobranoc. 23.00—23.10 Ost. wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Fel. ekonom. 8.50 Melodie popularne. 9.45 Kurs jęz. ang. 10.00 Suity rozr. 10.30 Z życia Zw. Radz. 11.00 Spraw. dźw. z I Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. 12.05 Wiad. 12.15 Muz. ludowa narodów Azji. 12.45 Koresp. z zagranicy. 13.00 Koncert muzyki klas. 13.25 „Warszawa da się lubić" – fel. 13.45 „Alfabet polskiej piosenki". 14.07 „Wakacje w Rzymie". 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy". 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Piosenki hiszpańskie. 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wiad. 16.05 „Książki, które na was czekają". 16.35 Utwory organowe. 17.00 Radio-reklama. 17.20 „Kwadrans muzyczny". 17.35 „Na warszawskiej fali". 18.05 Koncert Ork. PR 18.45 „Sezamie otwórz się". 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Transm. konc. symf. z sali Filharm. Nar. „Profile miast" (w przerwie koncertu). Około 21.35 „Z kraju i ze świata". 22.02 Wiad. sport. 22.05 Festiwal Słuchowisk Czechosł. „Wędrówki Odyseusza" słuch. 23.04 Muzyka tan. 23.55—24.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki dziennik radiowy. 17.10 Radio-reklama. 17.20 „Ogniwa stowarzyszeń" – aud. R. Podlewskiego. 17.30 Muzyka rozrywkowa. 17.50 Z cyklu: „Posłowie Kielecczyzny przed mikrofonem".

TELEWIZJA

WARSZAWA I KATOWICE

17.50 Telewizja Katowice informuje (K-ce). 18.00 „Zapraszamy w świat" – pr. dla dzieci starszych – tr. z Poznania. 18.35 „Wielokropek" – progr. satyryczny. 18.50 Program tygodnia (W-wa). 18.50 Progr. publicystyczny (K-ce). 19.05 Program tygodnia (K-ce). 19.15 Wszechnica TV: „Za Karolingów i Ottonów" – program z cyklu: „Ogniwa dziejów kultury". 19.50 „Dobranoc". 20.00 Dziennik telewizyjny. 20.30 „Rok pierwszy" – progr. publicystyczny. 21.00 „Niedobre spotkania" – film fab. prod. francuskiej, dozw. od lat 16 (W-wa). 21.00 „Budzik" (K-ce). 21.20 „Próbna jazda" – film fab. prod. węgierskiej, dozw. od lat 16 (K-ce).

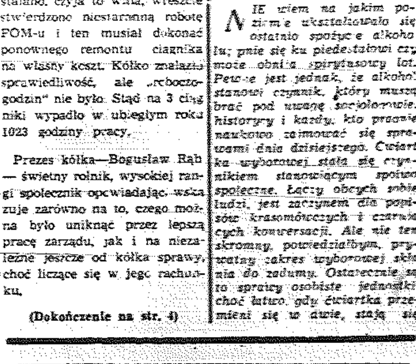

W Muzeum Numizmatycznym w Chase Manhattan Bank w Nowym Jorku znajduje się około 75 tys. eksponatów monet z różnych epok. Kolekcja obejmuje nie tylko monety i banknoty papierowe, ale wszystkie te przedmioty, które używane były jako środki płatnicze w różnych krajach jak: kamienie, pióra, sól itp.

Na zdjęciu: 10 tysięcy orzechów kokosowych lub żonę można było kupić za ten oto 90-kilogramowy kamień, na wyspie Jap (Ocean Spokojny). CAF

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

To też są sprawy kółka...

(Dokończenie ze str. 3)

Kółko posiada trzy traktory ze stosunkowo licznym sprzętem towarzyszącym: 2 agregaty, opryskiwacz „Olza", snopowiązałka, kopaczka elewatorowa, kosiarka i inne. Z Funduszu Rozwoju Rolnictwa wynoszącego w Górach Wysokich ponad pół miliona złotych — wykorzystano już 360 tys. zł. Działając od sześciu lat kółko rolnicze przechodziło różne koleje losu. Najpierw zapisało się do niego 18 rolników. Tym wiedli tacy co uważali, że kółko spełniać będzie funkcję „dojnej krowy". Próbowali nawet coś robić, ale z myślą o swoich osobistych interesach. Chłopom jednak brakło cierpliwości. Na jednym z zebrań wybrali nowy zarząd kółka, a Bogusław Rąb został prezesem. Jest ich teraz w kółku 36, w tym 4 partyjnych i 22 ZS wców. Sekretarz POP tow. Jan Majka jest sekretarzem zarządu kółka rolniczego.

Co prawda partyjnych we wsi jest siedmiu, ale pozostałych trzech nie bardzo interesuje się problemami wsi, choćby z tego względu, że pracuje poza Górami Wysokimi.

Zeszłoroczne efekty gospodarczej działalności przedstawiłem na początku artykułu. A jak zapowiada się rok bieżący?

BOGATSI o zdobyte doświadczenia — członkowie zarządu znacznie lepiej zaczynają doceniać organizację pracy, troszczą się, by ciągniki miały stale przygotowany „front pracy". Traktorzysta Jan Rembisz przepracował na swoim „Ursusie" już prawie 200 godzin.

— To dobry chłopak — mówi o nim prezes Rąb — spać nie pójdzie dokąd ciągnik i maszyny, którymi pracował — nie są elegancko wypucowane. Umie i chce robić!

Roboty jest bardzo dużo, dlatego w najbliższym czasie planuje się w Górach Wysokich kupić dalszy ciągnik, ale nieco cięższy, silniejszy... Jak sama nazwa wsi wskazuje, jedzie się tu albo z góry albo pod górę. „Ursusy 325" — nie zawsze dają radę — głównie przy transporcie buraków cukrowych.

Kółko rolnicze w Górach Wysokich jako jedno z kilkunastu w Sandomierskiem gospodaruje na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi. Na resztówce o powierzchni 5,5 ha uprawiano w ubiegłym roku 2 ha jęczmienia, 1,5 ha buraków cukrowych, 1 ha pszenicy i 1 ha mieszanki pastewnej.

Większość prac wykonuje się własnymi maszynami. Kółko nie posiada tylko siewnika traktorowego. Wskutek tego drogo trzeba płacić za konie.

— W tym roku kupimy taki siewnik — mówi prezes Rąb — Tak samo większość prac pielęgnacyjnych przy burakach cukrowych musimy wykonywać ręcznie. Czytałem w „Plonie", że ukazały się w sprzedaży wieloraki do zawieszenia do ciągnika. Musimy „pokręcić" się koło tej sprawy i kupić taki wieloorak. Jęczmień i pszenica były kwalifikowane i wymieniliśmy kilkadziesiąt kwintali ziarna siewnego rolnikom w ramach reprodukcji. Chcemy z resztówki stworzyć przykładowy ośrodek produkcji wysoko kwalifikowanych nasion.

W BIEŻĄCYM roku powierzchnia, na której wspólnie gospodaruje kółko rolnicze w Górach Wysokich zwiększyła się o dalsze 4 ha. Od 3 lat gospodarstwo Mieczysława Roga, który wyjechał na Ziemie Zachodnie leżało odłogiem. Lessowa ziemia „produkowała" chwasty. W maju bieżącego roku Prez. GRN w Dwikozach zaproszono do siebie zarząd kółka rolniczego z Gór Wysokich i zaproponowało zajęcie się opuszczonym gospodarstwem. Zgodzono się. (W dniu, w którym odwiedziliśmy właśnie kółko, traktorzysta Rembisz kultywatorował ugory). Zarząd kółka podpisał więc dodatkową umowę z cukrownią „Wkstów", kontraktując 1 ha buraków, które uprawiane będą na ziemi Roga. Na pozostałym obszarze zasiane będą rośliny pastewne, motylkowe i w ten sposób poprawi się strukturę gleby.

A więc kółko rolnicze zaczyna odgrywać coraz większą rolę w życiu wsi. Ale ileż to w województwie jest takich opuszczonych gospodarstw?

Na resztówce nastąpiła w bieżącym roku dalsza poprawa i zagospodarowania. Wysiano m.in. nowiece lepsze odmiany zbóż: elitę jęczmienia i wyki — zakontraktowane przez „Centralę Nasienną". Poza tym 30 ha rów wydzielono na doświadczalnictwo, prowadzone przez kółko rolnicze. Będą doświadczenia nawozowe w uprawie bobiku, buraka cukrowego, kapusty pastewnej, peluszki z owsem, wyki i kukurydzy.

Z JEDNYM tylko członkowie kółka rolniczego mają wielki kłopot. Chodzi mianowicie o budowę garaży, gdyż maszyny nie mają żadnego schronienia. Już od wiosny ubiegłego roku załatwiło kółko wszystkie formalności w sprawie lokalizacji. Także od ponad roku wstrzymuje się w Górach Wysokich budowę garaży, każąc kółku czekać na betelit. Zarząd kółka jest poważnie zaniepokojony. A przecież za miesiąc będą żniwa i kiedy wybuduje się garaże?

W. KROGULEC

Nasza akcja: (II) ZABEZPIECZENIE

Dzisiaj Zagnańsk

JEST w Zagnańsku składnica drewna. Podlega Zespołowi Składnic Leśnych (Kielce, ul Śliska 4). W nocy z 3 na 4 października 1982 roku jeden z oficerów KW MO przechodząc właśnie tędy, od strony gromadzkiego traktu — przez dziurę w płocie, przewędrował plac składnicy wzdłuż i wszerz. Nikogo nie napotkał. Przecież również dobrze, jak co mogliby na teren składnicy wedrzeć się złodzieje, załadować furę drewnem i... szukaj wiatru w polu!.

W ślad za tą jednoosobową lustracją poszło pisemko do Zespołu Składnic Leśnych, a w nim uwagi, że trzeba ogrodzić, bo drewno to też majątek i że trzeba jednak zwrócić uwagę nocnemu dozorcy, aby w „nocy służbowej" zachowywał się służbowo. Z zespołu wyszło i doszło do KW MO pismo a w nim takie oto uwagi: Primo — kierownictwo zespołu serdecznie dziękuje itd itp. Secundo — kierownictwo zespołu rozmawiało w tej sprawie z dozorcą nocnym, który wyjaśnił „Kontrolujących widziałem, ale nie interweniowałem, bo zachowywali się... bez zarzutu".

Ale przecież kontrolujący był w cywilnym ubraniu, skąd dozorca odgadł (w noc ciemną), że „przybyli ludzie „w uczciwych zamiarach", ponadto, że zachowali się „bez zarzutu". I wreszcie — od początku do końca nieprawda — bo nie było kontrolujących ludzi, był tylko jeden kontrolujący.

„Zaraz potem" przyszło pismo z zarządu, że siatkę założono.

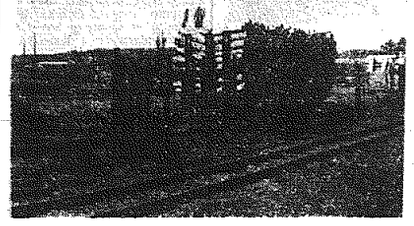

„Przewlewne" fragmenty płotu przy składnicy. Fot. — Z. Jonko

WDZIEŃ jasny — po ośmiu miesiącach od kontroli — przybywamy na miejsce. Całą gromadą przechodzimy (towarzysz z MO, fotograf, kierowca i autor notatek) poprzez bardzo „przewlewne" fragmenty płotu na teren składnicy. Bez zachowania jakiejkolwiek ostrożności szarogęsimy się po olbrzymiej składnicy. Nikt nie zwraca uwagi. Ktoś z nas proponuje, aby wynieść poza teren magazynów z pół wagona drew. Ale ktoś inny, człowiek rozsądny, powiada: „niedość, że wynieśliśmy, to będziemy musieli namęczyć się, wnosząc z powrotem te kloce".

Walimy wprost do kierownika, przedstawiamy się, on też: Stanisław Wawrzyńczyk.

— Panie kierowniku, jak z tym płotem?

— A jakże, nowe ogrodzenie już gotowe.

— Niemożliwe, na własne oczy widzieliśmy stary płotek...

— Ili, to tylko od strony wsi, od „tyłów", ale od szosy, od — że tak powiem — publicznego miejsca jest już siatka.

Kierownik nie przypuszczał, że oglądać będziemy składnicę od miejsca niepublicznego... Zresztą nie tylko my, bo inni, okazuje się, też od tej drogi, jak wynika to z dalszej naszej rozmowy i „załączonych obrazków".

— Panie kierowniku, czy są jakieś braki? Robocie przecież remanenty?

— O, to nie u nas. To znaczy — remanenty są, ale braków nie ma.

Prosimy o zestawienie ubytków w protokołach remanentów. A jakże: Nr 24/22 — brak 22,98 metrów sześciennych jednego gatunku drewna. Brak drugiego gatunku — Nr zestawienia 25/2. Brak trzeciego, czwartego, piątego... I tak parę naście razy.

A to co? — zapytuję pokazując na zestawienie ubytków.

Pytaniem również odpowiada mi składnicowy: — A to co? I odwraca zestawienie ubytków. Po drugiej stronie jak byk. „Po oświadczeniach składnicowego... komisja nie donatruje się winy składnicowego". Podpisali wszyscy członkowie komisji remanentowej, z jej przewodniczącym ob. Z. Biernackim na czele. Rozgrzeszyli. Na wszystkich „odwrotach" kwitów rozgrzeszyli. Lekka to komisyjna ręka.

Sumujemy: nikt nie strzeże, wszyscy się nawzajem usprawiedliwiają. Zespół dozorcy nocnego, bo przecież nie spał, a „kontrola zachowywała się bez zarzutu"; komisja remanentowa usprawiedliwia kierownika składnicy, krótko i wyzbywało „...nie depatruje się winy składnicowego". A braki są. I dezinformacja władz kontrolujących, do których kierownictwo zespołu pisze: „teren został ogrodzony" — tylko że w tym miejscu, gdzie nie kradną.

TEN sam Zagnańsk. Tylko że nowoczesny, piękny magazyn GS-u, tego właśnie co ma siedzibę w Samsonowie, i którego wiceprezes prowadził, że buduje się w Samsonowie „nowa baza ekonomiczna" i dlatego nie warto zabezpieczać starych magazynów w Samsonowie (pisaliśmy o tym w poprzednim naszym odcinku „UBEZPIECZENIE"). Cwszem, magazyn z ogromnymi wierzejami, zamyka się na noc i chyba nakłada pieczęcie. Ale — na podwórzu ogrom wszelkiego dobra, nie grodzi się tego — cegły, pustaki, lepik, dźwigary... Może ogrodzą niedługo, bo są już pierwsze braki i magazynier Stanisław Karcz — wyraża obawy o swą skórę. Oto co mówi:

„Na nie ogrodzonym terenie pozostaje czasem na noc majątku do 500 tysięcy złotych. Bywa — idę do pracy drogą do domu i spotykam furmanki z cegłą i blokami gazobetonowymi. Poznaję — nasze. Ludzie się tłumaczą, próbują weisnąć kilkadziesiąt złotych za milczenie. Zawracam, wyladowuja. A ja całą noc nie śpię".

— Ogrodzić!

— Mówię to samo, jak grech o ścianę!

— Postawić nocnego dozorcę!

— Ano, postawili — i to zupełnie na głowie. W GS pracuje się od godz. 7 do 15, a dozorca od 18 do rana. Od 15 do 18 strzegą magazynu wszyscy święci, ze świętym Antonim na czele, który jest ponoć patronem złodziei...

Oj, nasuwa się wniosek — jeden ale jakże...

Zarządzie GS! Dlaczegoś tak wykalkulował, aby w godzinach od 15 do 18 ludzie „potrzebujący" bez kwitów i zobowiązań wywozili z nie ogrodzonego i nie pilnowanego podwórza — magazynu co się da?

To nie proroctwo, ale rozsądne przewidywanie: będą pasać jeszcze kroniki sądowe o magazynierze, który zgodził się nieodpowiedzialnie odpowiadać za rzeczy niechronione i o zarządzie samsonowskim, który ma smykałkę jedynie do „rozbudowy bazy ekonomicznej", a potem — niech diabli i „dobrzy ludzie" przerzedzą.

„Jedźmy dalej — jeszcze nie! (do prokuratora) nie woła"...

BOLESŁAW DZIATOSZ

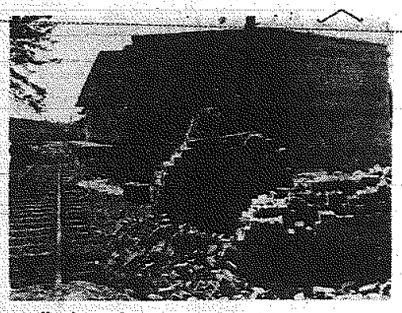

„Na nie ogrodzonym terenie pozostaje czasami majątek do 500 tysięcy złotych. I to jak ten majątek się „układa"!

Higiena — problemem ponad siły?

(Dokończenie ze str. 3)

sztowne łazienki, czy ubikacje nie zapewnią automatycznie, że młodzież szkolna dbać będzie o higienę osobistą i higienę pomieszczeń, w których przebywa. Oto parę przykładów w Krajnie (pow. kielecki) szkoła mieści się w baraku. Mimo trudnych warunków, w klasach I na korytarzach jest bardzo czysto. Dbają o to sami uczniowie i personel wychowawczy szkoły. Rada pedagogiczna sprawom higieny poświęca systematycznie wiele czasu. W Św. Katarzynie (pow. kielecki) jest nowa, murowana szkoła z widnymi i przestronnymi salami lekcyjnymi, lecz w szatni buty uczniowskie leżą porozrzucane po kątach. Klasy rzadko kiedy są porządnie posprzątane. Wszędzie pełno kurzu, a Brudni uczniowie dopełniają obrazu. Podobnie wygląda „porządek" w równie nowej szkole w Goździe (pow. kielecki). Brudne szatnie, umywalnie, ubikacje, korytarze...

Dla kontrastu — inna szkoła w Smardzewicach (pow. opoczyński). Wokół szkoły są czyszczone trawniki i alejki; w budynku — porządek. Kierownik szkoły wykorzystał wszystkie możliwości, by w szkole urządzić umywalnie i prysznice.

Jakimi metodami dąży się do kształtowania nawyków higienicznych dziecka? Prowadzi się lekcje higieny, o higienie osobistej mówi się na lekcjach wychowawczych. W klasach są kąciki czystości. Propagatorem higieny w szkołach są ponadto koła PCK. Teoretycznie więc szkoły posiadają wiele możliwości, by rozbudzić u dzieci nawyki przestrzegania higieny osobistej zarówno w szkole, jak i w domu. Lecz te wszystkie środki zawodzą kiedy o czystość ucznia, o jego schludny wygląd dba się w szkole tylko od przypadku do przypadku. Wtedy rezultaty są opłakane. Np. prawie 100 proc. dzieci w szkołach z rejonu Cisowa (pow. kielecki) — ma wszawicę. Tam kąciki czystości nie pomogły. Dopiero stałe, systematyczne i co najważniejsze praktyczne nauczanie i wdrażanie do przestrzegania higieny daje rezultaty. Tak robią to w Smardzewicach. Tam uczy się dzieci higieny osobistej od pierwszych kroków w szkole. Pierwszoklasistom pokazuje się w jaki sposób mają korzystać z urządzeń sanitarnych, jak się w nich kulturalnie zachować. Gdy trzeba — „maluchów" prowadzi się nawet za rączkę do ubikacji. Robią to (i wcale się tego nie wstydzą) i nauczyciele i uczniowie starszych klas...

Trzeba przyznać, że stan sanitarny w szkołach w ciągu ostatnich lat bardzo się poprawił. Przybywa nam wiele nowych szkół z łazienkami, jadalniami, świetlicami itp. Są więc coraz lepsze warunki ku temu by szkoły lśniły czystością, by uczniowie obok przedmiotów szkolnych uczyli się też czystości. Higiena musi na stałe znaleźć miejsce w szkołach.

MARIAN RYNKOWSKI

W Koniecmostach rej wiodą kobiety

W KONIECMOSTACH w Kole Gospodyń Wiejskich zrzeszonych jest 28 kobiet. Brały one i biorą udział w konkursach na najczystszą oborę i obejście, czy na najładniejszy ogródek warzywny i kwiatowy. KGW w Koniecmostach zorganizowało dwa konkursowe zespoły hodowli drobiu. W bieżącym roku sprowadzono 1500 kurcząt.

Troską kobiet jest teraz założenie we wsi sezonowego dziecińca na okres letni, głównie żniw. Zawsze to bezpieczniej zostawić dziecko pod opieką wychowawczyni aniżeli w domu.

Koniecmosty oddalone są od Wilicy o niecały kilometr. W Koniecmostach, od kilku lat stoi bezużytecznie wybudowany (wysiłkiem całej wsi!) budynek, który miał spełniać rolę domu ludowego. Do niedawna mieściła się w nim Gromadzka Rada Narodowa, a obecnie potężny budynek stoi zamknięty na kłódkę. Kobiety z Koniecmostów zaproponowały, aby w budynku tym urządzić coś w rodzaju kawiarni.

Powiadamy często, że na budowę nowych obiektów w miejscowościach turystycznych nie ma pieniędzy. Tu budynek już jest. Trzeba go tylko odpowiednio urządzić. Kobiety przyrzekają wszechstronną pomoc!

(w. k.)

TROPEM TYGODNIA WOJEGO POWIATU

Czyny społeczne

DOBRZE rozwijają się czyny społeczne. Wartość prac ludności w ub. r. wyniosła w powiecie 12.750 tys. zł. Budowano drogi lokalne oraz zalesiano nieużytki, sadząc drzewa i krzewy.

W budowie dróg wyróżniają się szczególnie mieszkańcy gmin: Studzianki (przygotowania do Centralnej Spartakiady Kościuszkowskiej) i Sieciechów (przygotowania do 900-lecia istnienia osady).

Wbrew pozorom — wody mało

WBREW pozorom, Ziemia Kozienicka ma mało wody... zdatnej do picia. Aż 75 proc. studzien w powiecie wymaga przepudowy. W okolicach Płonek i Garbatki występują nawet ogólne braki wody. Niezależnie więc od działania komitetu do spraw higienizacji wsi — powiatowa służba wodna i PZKR w myśl zleceń plenum KP PZPR, zobowiązane zostały do opracowania konkretnego planu przedsięwzięć w tym zakresie.

W zbiórce na SFDS — III miejsce w województwie

III miejsce w województwie — za Lipskiem i Kazimierzą W. zajmuje aktualnie pow. kozienicki w tabeli zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Z zadeklarowanej na br. kwotę 1650 tys. zł do 1 czerwca zebrano już 1125 tys. zł (76 procent), z tego 406 tys. zł wpłacili rolnicy (plan 700 tys. zł).

W budowie jest pawilonowa szkoła w Zajezierzu, w rozbudowie — szkoła nr 1 w Kozienicach. W br. rozpoczęte będą budowy szkół w Ursynowie, Janikowie, Kozienicach i Mariampolu. W najbliższych latach są w planie budowy szkół w Augustówie, Bąkowcu, Lukawie, Przewozie, Kozioiku, Piotrkowicach, Laskach, Cecylówce, Grabowie nad Pilicą i w Kozienicach (budynek dla Technikum Ekonomicznego).

Mechanizacja wsi

JAK stwierdzono na plenum KP poświęconym sprawom rolnictwa — powiat kozienicki znajduje się na ostatnim miejscu w województwie w procesie mechanizacji prac polowych. 30 ciągników na wsiach — to mało. Do 1965 r. kółka rolnicze mają zakupić 195 traktorów ze sprzętem towarzyszącym oraz setki maszyn traktorowych konnej (siewniki, żniwiarki, kosiarki, wiązałki, kopaczki, młocarnie). Są na to przeznaczone — dotąd w małym stopniu wykorzystane — rezerwy finansowe FRB, które sięgają obecnie 30 milionów złotych, a do końca 5-latki mają wynieść 49 mln zł. Wykorzystano dotąd zaledwie niewiele ponad 3 mln zł, a przecież sam PZKR dysponuje niezależnie od tamtej kwoty sumą 4 mln zł. Do końca ub. r. tylko połowa Kółek (49) skorzystała z FRB i tylko 13 z nich zakupiło zestawy traktorowe. Dlatego opracowano plan koncentracji sprzętu w trzech rejonach wysokotowarowych: Magnuszew i Borniszew — dla 23 wsi 35 traktorów i 30 agregatów omłotowych; Kozienice, Świerże Górne i Wólka Tyrzańska — dla 35 wsi 56 zestawów traktorowych; Sieciechów, Zalezierze i Gniewoszów — dla 23 wsi 40 traktorów z maszynami towarzyszącymi. W pozostałych 120 wsiach koncentrowany będzie sprzęt konny.

Nad zalewem

ZNANY już w Kielecczyźnie zalew kozienicki staje się prawdziwym ośrodkiem sportów wodnych i wypoczynku. W dniu otwarcia sezonu (13 bm.) oddano do użytku kilkanaście kajaków i kilka rowerów wodnych, czytelnię i bufet. Dobiega końca urządzanie wnętrz schroniska turystycznego z ok. 40 łóżkami, wybudowanego w czynie społecznym przez mieszkańców miasta. 1500 miejsc będzie w namiotach i domkach campingowych. Budowane są aleje, dojazdy brukowane i parking samochodowy. Niebawem rozpoczęta zostanie budowa amfiteatru. W czynie społecznym architekci opracowują plan dalszego szczegółowego zagospodarowania terenów zalewu (m. in. budynek przystani kajakowej).

Pierwsza z prawdziwego zdarzenia

UZBIEGU ulic Warszawskiej i Kochanowskiego w Kozienicach dobiega końca adaptacja budynku po biurach PZKR i Wydz. Finansowego Prez. PRN, w których Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu otworzy restaurację (na parterze) i kawiarnię (na piętrze). Będzie to podobno pierwsza w tym mieście placówka gastronomiczna z prawdziwego zdarzenia.

Obecnie są dwie gospody i jeden barek samoobsługowy — wszystkie trzy w kolizji z przepisami sanitarnymi.

Zamrażalnia i przetwórnia truskawek

REFERAT Zatrudnienia przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kozienicach wiąże duże nadzieje z przyszłą fabryką w Janikowie (obok miasta). Ma tu bowiem powstać wielka, nowoczesna zamrażalnia truskawek i przetwórnia owocowo - warzywna, która zdoła na będzie zatrudnić kilkaset kobiet (w okresie letnim około tysiąca). Już w czwartym kwartale br. PZGS (inwestor) wprowadzi wykonawców na plac budowy, by jeszcze w tym roku zagospodarować i uzbroić teren.

Jest to jedna z kilku nielicznych inwestycji Centrali Rolniczej Spółdzielni w kraju. Koszt budowy sięga 15 mln zł.

Pod adresem RUPT

JEST jeszcze jedna niebagatelna rzecz, która psuje krew ludziom sprzedającym i skupującym truskawki na punktach skupu z dala od Magnuszewa, mianowicie wynalazek XX wieku — telekomunikacja. W licznych wsiach jest tak jak w Chmielewie, a więc: długo kręci się korbką, by ktoś usłyszał w Wilczkowicach, a następnie podobnym sposobem połączył abonenta z pocztą w Magnuszewie, która z kolei wywołuje żądany numer telefonu w Kozienicach. Łączenie to trwa całe godziny, bo ponoć najczęściej nie ma kto (w Wilczkowicach) podjąć słuchawki.

Płyty wiórowe i olej flotacyjny z Fabryki Kalafonii

FABRYKA Kalafonii i Terpentyny w Kozienicach, druga pod względem wysokości przerobu w Polsce (po zakładzie w Czarnej Wodzie, woj. gdańskie — rozbudowuje się. Kosztem ponad 20 mln zł uruchomiono zostanie wytwórnia płyt wiórowych dla potrzeb przemysłu meblarskiego (niedawno budowana jest duża fabryka mebli). Surowcem będzie przekazywana dotychczas Fabryce Płyt Pilśniowych w Koniecpolu strużka poekstrakcyjna z karpiny leśnej, używanej do wyrobu podstawowych produktów — kalafonii i terpentyny.

Składowisko karpiny w Fabryce Kalafonii. Fot. Z. Jonko

Zjednoczenie Przemysłu Płyt, Sklejek i Zapałek przy Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego przeprowadziło już kilka udanych prób produkcji płyt na klejach: kazeinowym i mocznikowym. W związku z tym, a także planem uruchomienia jeszcze w br. produkcji oleju flotacyjnego (dotychczas produkt importowany) używanego przy oczyszczaniu rud, głównie metali kolorowych — wkrótce opracowany ma być plan gruntownej modernizacji zakładu i zainstalowana nowoczesna aparatura. Po rozbudowie fabryka zwiększy zatrudnienie o przeszło 250 osób (obecnie zatrudnia 125).

Informacje zebrali:
S. SZWEJ
T. ROGOZIŃSKI

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

Od środy do piątku

TECHNIKA ZAWODOWE

J. P. — Chinków, J. W. — Mikulowice, C. G. — Jędrzejów, J. Z. — Huta, R. M. — Morawiany, R. W. — Hajdaszek, J. I. — Wzdół Rządowy, R. K. — Tarłów, S. Z. — Koprzywnica, J. K. — Bodzentyn, M. R. — Ujny: Prosimy o podanie warunków przyjęcia do technikum zawodowego — geologicznego, budowy silników lotniczych, mechanizacji rolnictwa, gospodarczego, urządzeń sanitarnych (kanalizacja) leśnego, oraz górniczego i łączności w województwie katowickim.

Redakcja: Do techników zawodowych przyjmuje się młodzież w wieku 14 — 16 lat. Obowiązuje egzamin wstępny z języka polskiego oraz z matematyki w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. W technikach leśnych, oprócz języka polskiego i matematyki składa się jeszcze dodatkowy egzamin z biologii. Nauka w technikum trwa 5 lat. Do podania o przyjęcie do technikum (które składa się do dyrekcji wybranej szkoły) załączyć należy zaświadczenie lub świadectwo 7 klas, wypis aktu urodzenia, świadectwo zdrowia oraz — dla ubiegających się o stypendium — zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców lub opiekunów. A oto adresy:

● **Technikum Geologiczne** (wiertnictwo) — **Kielce**, ul. Ściegiennego 35;
● **Technikum Budowy Silników** (budowa silników lotniczych, budowa osprzętu lotniczego oraz meteorologia warsztatowa) — **Wrocław — Psie Pole**, Kiełczowska 43/59;
● **Technikum Mechanizacji Rolnictwa** — Radom-Wacyn, Przytycka;
● **Technikum Gospodarcze** (technologia żywienia zbiorowego) — **Kielce, Śniadeckich 30** i **Radom**, Traugutta 61;
● **Technikum Budowlane** (instalacje i urządzenia sanitarne) **Radom, 1 Maja** 68a (uwaga: jest to technikum przyjmujące młodzież po IX klasach. Obowiązuje uprzednio ukończenie klasy wstępnej przy tym technikum);
● **Technikum Leśne — Brynek**, p-ta Tworóg, pow. Tarnowskie Góry; **Białowieża**, pow. Hajnówka; **Goraj**, p-ta i pow. Czarnków, woj. poznańskie.
● **Technikum Górniczo-Mechaniczne — Bytom**, Pl. Thaelmanna 1; **Chorzów-Batory**, Sportowa 3; **Katowice**, Mikołowska 131.
● **Technikum Łączności — Gliwice**, Dworcowa 31 i **Pszczyna**, Miczurina 1.

WYŻSZE STUDIA ROLNICZE

Z. U. — Chroberz: Jakie są warunki przyjęcia na zaoczne studia w wyższej szkole rolniczej? Gdzie można studiować rolnictwo?

Redakcja: O przyjęcie na pierwszy rok zaocznych zawodowych studiów rolniczych mogą się ubiegać osoby, które posiadają świadectwo dojrzałości, po otrzymaniu którego przepracowały co najmniej 3 lata w PGR-ach, bądź spółdzielniach produkcyjnych czy służbie instruktażowo-oświatowej. O przyjęcie mogą się ubiegać również nauczyciele szkół rolniczych i osoby pracujące w indywidualnych gospodarstwach. Górną granicę wieku dla kandydatów ustalono na 45 lat.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie obowiązani są przed egzaminem wstępnym ukończyć kurs wprowadzający, organizowany przez uczelnię metodą korespondencyjno - zjazdową. Przy podaniu należy dołączyć dokumenty jak na wszystkie wyższe uczelnie.

Wyższe szkoły rolnicze znajdują się: w **Krakowie**, Al. Mickiewicza 21, **w Lublinie**, ul. Osterwy 4, **w Olsztynie - Kortowo**, w **Poznaniu**, ul. Dąbrowskiego 159, w **Szczecinie**, ul. Janosika 8, we **Wrocławiu**, ul. Norwida 25 oraz SGGW **w Warszawie**, ul. Rakowiecka 8.

• Truskawkowy „szczyt" — już poza nami
• 15 mln zł otrzymali magnuszewscy rolnicy
• Imponujący będzie urodzaj ogórków

SZCZYTOWY wysyp truskawek jest już poza nami. Dłuższy brak opadów w rejonie Magnuszewa spowodował, że urodzaj jest nieco mniejszy niż przewidywano. Niemniej jednak Spółdzielnia Ogrodnicza w Garbatce skupiła ponad 3000 ton truskawek, a do końca sezonu rolnicy winni dostarczyć jeszcze około 800 — 900 ton owoców. (Warto dodać, że w ub. roku cały skup tej spółdzielni wynosił niewiele ponad 2000 ton).

Jak „rozchodowano" skupione 3000 ton? Najwięcej, bo ok. 2.000 ton poszło do przetwórstwa. A więc będą pulpy, kompoty, dżemy i in. Z tej ilości część pójdzie na eksport, a część na zaopatrzenie rynku wewnętrznego w okresie, kiedy nie będzie świeżych truskawek. 100 ton świeżych owoców wysłano do Berlina zachodniego, a dalsze 100 ton skierowano na mrożonki do chłodni. Pozostała ilość była kierowana bezpośrednio na rynek wewnętrzny. Tu trzeba dodać, że oprócz Spółdzielni Ogrodniczej w Garbatce — skup truskawek na bieżące potrzeby rynku prowadzi spółdzielczość wiejska, WOPP i inne placówki handlowe.

Za już dostarczone truskawki — rolnicy (tylko w rejonie działania magnuszewskiej SOP) otrzymali ponad 15 milionów złotych. Drugi rok stosowania bezgotówkowego obrotu coraz bardziej przekonuje rolników o jego słuszności. Świadczy o tym chociażby taki fakt, że ok. jednej trzeciej wypłaconych sum — rolnicy od razu przekazują na książeczki oszczędnościowe. Dzienne wpłaty wahają się od 150 do 250 tys. złotych. W bieżącym roku ponad 100 rolników otwarło nowe książeczki oszczędnościowe, tak, że na 2.800 gospodarstw już 1200 z nich ma własne konta w SOP.

W okolicach Wysokiego Koła, Zajezierza, Gniewoszowa powstaje nowe zagłębie truskawkowe. Więcej — jakość truskawek z tych miejscowości jest wyższa. Wprowadza się tu do uprawy nowe, lepsze odmiany. I wreszcie kilka słów na temat cen truskawek. Słyszy się głosy, że są one w tym roku stosunkowo drogie, bo najniższa cena detaliczna wynosi 12 zł. To prawda. Niemniej jednak trzeba wiedzieć, że w tym roku był bardzo duży popyt na truskawki. Przemysł przetwórczy, który wskutek zeszłorocznego nieurodzaju nie dysponował żadnymi prawie zapasami surowca — w tym roku musiał zwiększyć ilość surowca po to, by w okresie zimy móc z niego produkować potrzebne przetwory. Brany był także pod uwagę interes rolników producentów. Dobra cena płacona za truskawki jest dla nich najbardziej przekonywającym bodźcem do zwiększania plantacji. A będzie więcej plantacji — będzie w przyszłości więcej truskawek, a więc i ceny będą niskie. Zresztą — pisaliśmy o tym — w sąsiadujących z Magnuszewem rejonach skupu woj. warszawskiego i lubelskiego również płaci się za truskawki taką samą cenę jak u nas. Ze strony władz kieleckich były propozycje obniżenia cen skupu lecz chyba tamte województwa nie zgodziły się na to. W takiej sytuacji obniżenie cen skupu tylko w rejonie Magnuszewa — byłoby niewskazane, gdyż wtedy plantatorzy i tak zawieźliby towar za Wisłę — tam gdzie więcej płacą.

Ostatnie opady deszczu były dla rolnictwa, a więc dla warzyw niezwykle korzystne. Zapowiada się wręcz imponujący urodzaj ogórków, bardzo dobry — pomidorów. Tanie są młode ziemniaki i kapusta.

(w. k.)

NARESZCIE coś się ruszyło w sposobie znakowania Kielc; po latach chudych nastąpiły tłuste, przy czym o dziwo, celowość wysiłków z tym związanych jest dziwna.

Otóż wprowadzono na skrzyżowaniach ulic Kilińskiego i Świerczewskiego z Sienkiewicza — zakaz skrętu w lewo. Dodajmy wprowadzono na wniosek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego MRN. Prawdopodobnie w celu polepszenia bezpieczeństwa ruchu w tym punkcie miasta.

Niestety, w tym przypadku decyzja wprowadzenia tych zakazów dość skutecznie minęła się z celem. Wprawdzie pojazdy jadące ul. Świerczewskiego w dół i Kilińskiego w górę nie skręcają teraz w lewo, niemniej trzeba przyznać, że fakt ten nie zmienił sytuacji na kieleckich ulicach. Było ciasno, jest jeszcze ciaśniej, tyle że już nie tylko na tych skrzyżowaniach, ale także na kilku innych. Bo co ma robić kierowca jadący ul. Świerczewskiego i zamierzający dojechać powiedzmy do ul. Śląskiej? Albo pojechać przez ulicę Czerwonego Krzyża do Wesołej i tamtędy do Sienkiewicza **(trzy możliwości** kolizji z innymi pojazdami na trzech skrzyżowaniach, przy czym najmniej „wesoło" jest na skrzyżowaniu Wesołej z Sienkiewicza) albo przez Plac Partyzantów **(cztery okazje** do kolizji — wloty ulic Moniuszki, Rewolucji Październikowej, 1 Maja i wreszcie znów Sienkiewicza!), po to żeby znów dojechać do punktu wyjścia (ulicy Sienkiewicza)! Kołowrotek — **stawia się sygnalizację świetlną, porządkując w ten sposób skrzyżowania po to, żeby puścić cały ruch na niezabezpieczone w sygnalizację świetlną skrzyżowania!**

Niczym szydło z worka wyszła na jaw sprawa wstydliwie ukrywana: w Kielcach jeździ się „na pamięć", a nie na znaki. O tym, że jazda w taki sposób nie popłaca, przekonało się kilka setek kierowców.

Sprawa jest poważniejsza niż się wydaje. Skrzyżowania te wymagają gruntowniejszej analizy (kompleksowej — w końcu przecież ulica Ogrodowa została otwarta dla ruchu), prześledzenia częstotliwości ruchu na tych skrzyżowaniach, małej statystyki i wreszcie odpowiednich wniosków. Ustawienie dwóch znaków skromnie przytulonych do ścian pobliskich kamienic, mało widocznych, wprowadzających na dodatek sporo zamieszania w systemie komunikacyjnym miasta — sprawy nie rozwiąże.

Przeprowadzona prywatnie ankieta potwierdziła nasze zdania: zarówno Zespół Rzeczoznawców PZM, kierownik Wydziału Komunikacji Prez. WRN (prywatnie), niektórzy członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku MRN(!), kontrolerzy społeczni PZM, kierowcy, funkcjonariusze SR MO — wszyscy w mniejszym lub większym stopniu podzielają nasze zdanie.

W końcu, w miesiącu „kultury na jezdni", wymagając od kierowcy jeżeli nie kulturalnej to przy najmniej rozsądnej jazdy — postępujmy podobnie...

(bar)

Obrady Rady Programowej dla rozwoju muzealnictwa

Dziś rozpoczynają się w Muzeum Świętokrzyskim obrady Rady Programowej dla Rozwoju Muzealnictwa. Biorą w nich udział: dr Stanisław Lorentz, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie; przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR tow. prof. Antoni Łyżwiański; mgr Mieczysław Ptasznik, dyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki; prof. dr Jerzy Szablowski, dyrektor zbiorów sztuki na Wawelu oraz najwybitniejsi muzeolodzy, dyrektorzy muzeów z całej Polski. W ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego rada zapozna się z szeregiem placówek muzealnych naszego województwa, a w niedzielę zakończy obrady.

Helikopterem z Ostrowca do szpitala w Warszawie

W niedzielę, 16 bm. w Goździeninie k/Ostrowca pijany motocyklista najechał z tyłu na plutonowego WP Zbigniewa Banaszka, którego przewieziono do szpitala miejskiego w Ostrowcu w stanie ciężkim. Doznał on wstrząsu mózgu i pęknięcia podstawy czaszki. W ostrowieckim szpitalu plutonowy Banaszek odzyskał przytomność. Wczoraj po telefonicznej konsultacji ze specjalistą wojskowego szpitala w Warszawie do Ostrowca przyleciał helikopter, który wylądował na Placu Wolności.

Pod troskliwą opieką lekarza wojskowego kpt. Wojciecha Klepko, plutonowego Banaszka przewieziono helikopterem do szpitala w Warszawie na oddział neurologiczno-chirurgiczny celem dalszego leczenia.

(M.W.)

Przed giełdą
Niezrozumiała niechęć hurtowni

Jak już informowaliśmy w dniach od 26 do 29 czerwca w kieleckim WDK odbędzie się organizowana przez Powszechną Agencję Handlową giełda towarów rynkowych. Na kilka dni przed imprezą okazuje się, że w województwie nie ma chętnych do udziału. Poza Woj. Hurtownią Tekstylną, Centralą Zbytu Art. Żelaznych, Argedem i paru nielicznymi, żaden z potentatów towarowych nie kwapi się do udziału...

Nie zgodziła się Wojewódzka Hurtownia WZSP, Magazyn Interwencyjny WZPPT, żaden z zakładów pracy, gdzie remanenty wynoszą nierzadko kilkadziesiąt milionów złotych.

Np. „Radoskór". Wartość zapasów towarowych w kwietniu wynosiła ponad 40 mln złotych. Niewiele mniej wynosiły zapasy części rowerowych i innych detali w Zakładach Metalowych w Skarżysku.

Niektóre z hurtowni tłumaczą się brakiem pieniędzy na urządzenie ekspozycji. Zarządzenia mówią, iż finansuje się to z funduszy reklamowych. Tych sum nie starcza. Są natomiast pieniądze z pozycji „ryzyka handlowego". Wydaje się, iż można je odpowiednio wykorzystać. Mniejszym ryzykiem wszakże jest wystawienie i sprzedaż zamrożonych towarów, niż strata na ich przecenach.

Do otwarcia giełdy pozostało jeszcze kilka dni. Uważamy, iż należy sprawę przemyśleć. Chodzi wszak nie tylko o dobro przedsiębiorstw, ale i zaopatrzenie rynku.

przetargi

Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Lic. Ogólnokształcącego Nr 3 w Skarżysku - Kam., Kolonia Górna — OGŁASZA PRZETARG na remont bieżący budynków szkolnych i basenu pływackiego. Obiekty przeznaczone do remontu mieszczą się przy u. Szkolnej. Zakres robót obejmuje remont okien, drzwi, c.o., instalacji elektrycznej, prysznica, podłóg, malowanie ścian sal, ubikacji, korytarzy, remont płyty betonowej przy basenie pływackim, budynków gospodarczych obok basenu pływackiego. Kosztorys do wglądu codziennie od godz. 10 do 14 w sekretariacie szkoły. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 lipca br., o godz. 15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja szkoły zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 14703-Sk

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Ostrowcu Św. OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na oczyszczenie studni głębinowej Nr 1 przy stacji pomp. Oferty składać należy w terminie do dnia 30 czerwca br. w biurze MPGK w Ostrowcu, ul. Bałtowska Nr 9. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 lipca. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 21782-Os

Dyrekcja MHD „OWO" Radom, ul. Żeromskiego 53 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie prac remontowo-budowlanych w sklepach:
1) Sklep nr 18 przy ul. Traugutta 10,
2) „ nr 14 przy ul. Marchlewskiego 9,
3) „ nr 5 przy ul. Żeromskiego 48,
4) „ nr 20 przy ul. Świerczewskiego 32,
5) Dom Towarowy przy Placu Zwycięstwa 8.

Dokładnych informacji można zasięgnąć w Dziale Administracji, przy ul. Żeromskiego 53 III p. pokój nr 375. Składanie ofert do dnia 28.VI.1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.VII.1963 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 1192-k

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Benzyl" w Skarżysku-Kam., ul. Fabryczna 10, tel. 803 lub 807 OGŁASZA PRZETARG na następujące roboty:
1) remont budynku laboratorium,
2) wykonanie zadaszenia o konstrukcji stalowej i drewnianej. Oferty w zalakowanych kopertach można składać w Zarządzie Spółdzielni, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia, na adres podany w nagłówku. Następnego dnia po tym terminie o godz. 10 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 1191-k

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Wielkiej Woli OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż budynku gospodarczego. Cena wywoławcza 5.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przetarg nastąpi w dniu 25.VI.1963 r., o godz. 10. 1190-k

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Przysusze OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont budynku administracyjnego Prezydium PRN, polegający na przebudowie pieców, przetarciu tynków i malowaniu. Dokumentacja kosztorysowa do wglądu w tut. wydziale, codziennie w godz. 8 — 15. Termin składania ofert upływa z dniem 30 czerwca br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 lipca 1963 r., godz. 11. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bądź też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1195-k

Państwowy Zakład Wychowawczy w Końskich, ul. 1 Maja 43, OGŁASZA PRZETARG na dzień 1 lipca 1963 r., o godz. 10 w biurze Państwowego Zakładu Wychowawczego, na niżej wymienione roboty budowlane: remont bieżący budynku szkolnego, internatu i budynków gospodarczych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające koncesję. Oferty w kopertach zamkniętych należy składać do dnia 30. VI. 1963 r. W biurze Państwowego Zakładu Wychowawczego w Końskich znajdują się do wglądu kosztorysy na powyższe roboty, których suma przerobu w roku 1963 wyniesie około 65 tys. złotych. Państwowy Zakład Wychowawczy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1196-k

Państwowe Technikum Rolnicze w Chrobrzu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie robót:
1) doprowadzenie instalacji wodno-kanalizacyjnej od studni gospodarstwa do obecnego internatu,
2) wykonanie kapitalnego remontu instalacji wodno-kanalizacyjnej w internacie i w budynku szkolnym,
3) wykonanie instalacji elektrycznej w budynku szkolnym,
4) wykonania instalacji elektrycznej w budynkach gospodarstwa.

Dokumentacja na wymienione roboty znajduje się w Państwowym Technikum Rolniczym w Chrobrzu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28. VI. 1963 r., godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne koncesjonowane. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 1207-k

pracownicy poszukiwani

Państwowe gospodarstwa rolne powiatu białogardzkiego zatrudnią w okresie od 1 lipca do 30 września 1963 r. absolwentów wyższych szkół rolniczych, techników: rolniczego, rachunkowości rolnej, mechanizacji rolnictwa, ekonomicznego i liceum ogólnokształcącego na wstępny staż pracy. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Rolnictwie. Mieszkanie z pełnym urządzeniem zapewnione. Po odbyciu stażu pracy, stażystom gwarantuje się pracę na stanowiskach zgodnie z kierunkiem ukończenia szkoły oraz odbycia stażu pracy. Oferty wraz z życiorysami i odpisami dyplomów lub świadectw dojrzałości przesyłać pocztą na adres: Inspektorat PGR Białogard, ul. Mariana Buczka 27, woj. Koszalin. Bliższych informacji udzielamy listownie. 1187-k

Techniczna Obsługa Samochodów w Kielcach zatrudni KIEROWNIKA DZIAŁU inwestycji, MISTRZA PRODUKCJI, KONTROLERA TECHNICZNEGO, ST. KSIĘGOWEGO MATERIAŁOWEGO. Warunki płacy dla kierownika działu inwestycyjnego w granicach do 3.000 zł, plus premia, dla pozostałych pracowników do omówienia na miejscu. 1193-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wod.-Kan. w Kielcach, ul. Sienkiewicza 68 — zatrudni od zaraz TECHNIKA BHP. Informacji w sprawie warunków pracy i płacy udziela dział organizacji zatrudnienia i normowania pracy przy ul. Sienkiewicza 68, tel. 29-48, 58-58, 59-09. 1170-k

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zatrudni 2 INŻYNIERÓW z praktyką w budownictwie — na stanowiskach kierowników robót i 30 CIEŚLI BUDOWLANYCH — na budowie Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny" w Sitkówce koło Kielc. Zgłaszać się bezpośrednio na budowę. 1147-k

Miejskie Zakłady Graficzne Przemysłu Terenowego w Kielcach, ul. Świerczewskiego 30 — zatrudnią natychmiast KWALIFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ. Miesięczne wynagrodzenie 1600—2000 zł. Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych. 1173-k

INŻYNIERA CERAMIKA z praktyką, INŻYNIERA ELEKTRYKA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką na stanowisko GŁÓWNEGO ENERGETYKA, ELEKTROMONTERA ze znajomością obsługi urządzeń elektrycznych w zakładzie przemysłowym z grupą IV względnie III BHP zatrudnią od zaraz Kieleckie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Sołtykowie, p-ta Mroczków, pow. Końskie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania dla w/w zapewnione. 1198-k

MPK Starachowice — zatrudni 2 INŻYNIERÓW względnie 2 TECHNIKÓW obeznanych z eksploatacją samochodów. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr, w godz. od 7 do 15. 1199-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Kielcach, ul. Buczka 11, IV piętro — zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko KIEROWNIKA PLANOWANIA I STATYSTYKI. Wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka w handlu i planowaniu. Warunki do omówienia na miejscu. 1200-k

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach, Plac Partyzantów 16 — zatrudni od zaraz pracownika na stanowisko ZASTĘPCY KIEROWNIKA Ośrodka Szkoleniowego w Starachowicach. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie pedagogiczne. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr — Kielce, Plac Partyzantów 16, w godz. od 8 do 15. 1201-k

Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Sandomierzu, ul. Trześń 9, tel. 596-597 zatrudni od zaraz INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWNICTWA z wieloletnią praktyką na stanowisko inspektora inwestycji. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1204-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kielcach, ul. Rewolucji Październikowej 9 — zatrudni natychmiast 3 KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy oraz KIEROWNIKA Zakładu Oczyszczania Miasta. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1206-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Warszawie zatrudni mężczyzn w wieku lat 23—45 na stanowiska motorowych, z jednoczesnym zakwaterowaniem w hotelu robotniczym. Zarobek przeciętny około 1500 zł miesięcznie (okres szkolenia 6-tygodniowy, płatny przez dyrekcję). Od kandydatów wymagane jest pełne wykształcenie podstawowe, dobry stan zdrowia, dobra opinia z miejsca pracy. Zgłoszenia pisemne należy kierować na adres: Dział Kadr MPK Warszawa, ul. Senatorska 37. 1180-k

ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM „Spartaka" po 32.000. Stan idealny. Wiadomość: Kielce Sienkiewicza 60b m 2, telefon 1475. 20462-g

SPRZEDAM akordeon nowy oraz motocykl WFM. Wiadomość: Kielce, Chęcińska 10. 20467-g

SPRZEDAM drzewo budulcowe — Rejowiec koło Nagłowic, pow. Jędrzejów. Józef Ulatowski. 20464-g

SPRZEDAM samochód „Wartburg". Stan dobry. Wiadomość: Radom, tel. 11-94. 14515-R

SPRZEDAM ziemię (parcelną), parcele — Jędrzejów, Henryk Nawarra, Jędrzejów, Kielecka (piekarnia). 245-p

SPRZEDAM tanio gospodarstwo rolne 11 ha z kompletnym zabudowaniem, kurzą fermą na 1200 kur, przy mieście powiatowym. Adres: Paweł Maikrocki, Paproć 112, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskie. 1201-k

PILNIE sprzedam dom drewniany, dwa pokoje, kuchnia, zabudowania gospodarcze, 1600 m kw. placu, 15 drzew owocowych. Przysucha — Świerczyński. 275-p

PILNIE sprzedam samochód osobowy „Opel" po remoncie. Wiadomość: Busko Zdrój, ul. Łagiewnicka 34. 273-p

SPRZEDAM plac budowlany przy ul. Dymińskiej 82. Wiadomość: Kielce, ul. Rewolucji Październikowej 192. 20471-g

SPRZEDAM 1 morgi ziemi w Łopusznie, połowa z tego łąki przy targowisku. Edward Kowalski — Łopuszno, Przedborska. Wiadomości udziela tylko w niedzielę, 23 czerwca. 20473-g

SPRZEDAM okazyjnie akordeon (80 basów, 1 registery „Meinel-Herold Klingenthal". Kielce, Głowackiego 1/19 (magiel) — Piotrowski. 20474-g

ZGUBY

RYSZARD Smużyński unieważnia zgubione świadectwo ukończenia Gimnazjum Mechanicznego w Skarżysku. 20475-g

TADEUSZ Stec unieważnia zgubioną legitymację Technikum Geologicznego Kielce. 20468-g

BRONISŁAWA Bilman unieważnia książeczkę ubezpieczeniową - rodzinną seria „C" nr 194758, wydaną przez GS Kielimy. 20465-g

STANISŁAW Stanisławczyk z Wiślicy, unieważnia zgubiony dyplom mistrzowski (elektryk), wydany przez Izbę Rzemieślniczą — Kielce. 20466-g

MARIA Badecka unieważnia zgubioną legitymację służbową, wydaną przez MPK — Ostrowiec. 21771-Os

UNIEWAŻNIA się zgubiony dowód rejestracyjny Nr CC — 8538 samochodu PKS w Ostrowcu marki „Skoda", wydany przez Wydział Komunikacji — Ostrowiec. 21769-Os

STANISŁAW Minkina unieważnia zgubioną legitymację służbową Nr 008812, wydaną przez PKS — Ostrowiec oraz legitymację związkową Nr 148893, wydaną przez ZZT — Kielce. 21770-Os

FELIKS Błędziński unieważnia zgubioną legitymację, wydaną przez Hutę im. Nowotki — Ostrowiec. 21773-Os

MARIA Pastuszko unieważnia zagubioną legitymację wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Ostrowcu. 21777-Os

WACŁAW Kamiński unieważnia pracowniczą legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez PZGS Szydłowiec. 14705-Sk

WIESŁAWA Niziołek unieważnia świadectwo dojrzałości Technikum Handlowego w Skarżysku - Kam. 14704-Sk

ALFRED Słoka unieważnia stałą przepustkę, wydaną przez Zakłady Metalowe Skarżysko. 14702-Sk

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Jędrzejowie unieważnia zagubiony nr rejestracyjny CH 51-52, wydany przez Prez. PRN w Jędrzejowie. 1194-k

ZAKŁADY Drzewne Przemysłu Leśnego w Radomiu unieważniają zagubioną rodzinną legitymację ubezpieczeniową seria K nr 870121. 1183-k

UNIEWAŻNIA się: a) stempel z napisem: „Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu", b) pieczątkę z napisem: „Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Sandomierzu", c) plombownicę ze znakiem firmowym „501" — zgubione wraz z aktówką w dniu 19. VI. 1963 r. w Sandomierzu. 1203-k

JÓZEF Sołtys unieważnia przepustkę stałą, wydaną przez Zakłady Metalowe Skarżysko. 14706-Sk

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację szkolną Nr 82, wydaną przez Technikum Ekonomiczne — Lipiny, na nazwisko Janusz Czesław. 278-p

DYREKCJA MPGK W JĘDRZEJOWIE

podaje do wiadomości, że bilety ulgowe - pracownicze, na autobusy komunikacji miejskiej, można nabywać w dniach od 1 do 3 każdego miesiąca — w kasie MPGK Jędrzejów, ul. Okrzei nr 48, w godz. od 8 do 17.

1186-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Jędrzejowie unieważnia zagubione w dniu 11 czerwca 1963 r.
1) małą pieczątkę magazynową formatu prostokątnego o wymiarach 38x12 mm z napisem: „WPHS mag. nr 1",
2) plombownice do plomb aluminiowych,
3) faktury nr nr 1114/II, 1112 II, 1107 II, 1085/II, 1078 II, 1097 II, 1080 II, 1080 II, 1084/II, 1086 II z pokwitowaniem odbioru towarów w dniu 11 czerwca 1963 r. 1209-k

SKLEP SPORTOWY MHD Art. Przem. W KIELCACH

zostanie przeniesiony z ul. Głowackiego 2 NA UL. BUCZKA 23

czynny będzie pod nowym adresem od dnia 22 czerwca br. (sobota).

Dyrekcja.

1197-k

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa

C.K.

PIĄTEK 21 CZERWCA 1963 R.

Co, gdzie kiedy?

KIELCE

TEATRY:
TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO — godz. 19.15 „Don Karlos" — Fr. Schillera.

KINA:
„ROMANTICA" — „Kanclerze Sp. Akc." — prod. angielskiej od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30. Godz. 21.30 „Dwa oblicza zemsty" — prod. USA.
„MOSKWA" — „Smarkula" — prod. polskiej od lat 16, godz. 16, 18.15 i 20.30.
„BAJKA" — „Zakazany owoc" — prod. franc. od lat 18 godz. 15.45, 18 i 20.15.
„WARSZAWA" — „Ulica hańby" — prod. japońskiej od lat 18, godz. 11, 15.30, 17.45 i 20; godz. 13.30 „Globke — biurokrata śmierci" — prod. NRD, dozw. od lat 16.
„ROBOTNIK" — „Przygody Munchhausena" — prod. czeskiej godz. 15, 17, i 19.
„SATELITA" — Krótkometrażówki od godz. 15 do 18.30. „Księga dżungli" — prod. ang. godz. 16.30 i 18.30.
„SKAŁKA" — „Moby Dick" — prod. USA kolor., od lat 16 godz. 17 i 19.15.
„LETNIE" — Tama na Pacyfiku" — prod. włoskiej kolor. od lat 18, godz. 21.15.
„GÓRNIK" (Rudki) — „Zimowa fantazja" — prod. radz., panor. kolorowy, dozw. od lat 12, godz. 19.
„SKALNIK" (Wiśniówka) — „Jewdokia" — prod. radz., dozw. od lat 12, godz. 19.
„BARTEK" (Zagnańsk) — „Ogniomistrz Kaleń" — prod. polskiej, panor., od lat 16, godz. 19.
„ŚWIĘTOKRZYSKIE" (Suchedniów) — „Grzech" — prod. jugosłowiańskiej, od lat 18, godz. 19.30.
„ECHO" (Ostojów) — „Klub Kawalerów" — prod. polskiej, panor., od lat 16, godz. 20.
„PRZEBOJ" (Busko) — „Jego ekscelencja pan Dupont" — prod. francuskiej, od lat 12, godz. 17 i 19.
„ZDRÓJ (Busko) — „1000 oczu dr Mabuse" — prod. NRF od lat 16, godzina 17.30 i 19.30. „Przygody Krosza" — prod. radz., od lat 14, godz. 15.30.

Uwaga! Program filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin.
FOTOPLASTIKON — „Wiedeń".
SALON „RUNO" — (ul. Rew. Październikowej 6) — wystawa prac malarskich A. Olesia.

MUZEUM: — nieczynne.
APTEKI:
Dyżur pełni apteka nr 6 przy ul. Mickiewicza 1.
Poradnia Świadomego macierzyństwa ul. Wesoła 57 czynna codziennie w godz. 9—17 porady w sprawach niepożądanej ciąży, sprzedaż środków antykoncepcyjnych.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Komenda MO — 50-11
Pogotowie Energetyczne 44-30
Pogotowie Gazowe 28-82
Poczt. Informacja o usługach 911
Hotel „Centralny" 20-44
Plac Obr. Stalingradu 51-34

POSTOJE TAKSÓWEK:
Plac przy dworcu 41-22
Plac Obr. Stalingradu 51-34

„Mikrofon dla wszystkich"

„Malowaną lalę" śpiewał chłopczyk

Nazwa tej imprezy mówi właściwie wszystko o jej charakterze. Kto wie czy nie więcej trzeba cenić tę inicjatywę Polskiego Radia od różnego rodzaju konkursów, w których zdobycie jakiegoś tam miejsca zawsze stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla amatorów parających się przecież dla przyjemności różnymi gatunkami twórczości estradowej. Takie przykłady i w Kielcach można znaleźć...

„Mikrofon dla wszystkich" jest miłą zabawą i dla występujących i dla słuchaczy. Tak też było w Kielcach na 29 wydaniu audycji. A przy okazji zawsze może trafić się jakaś godna uwagi postać. Tym razem bezkonkurencyjna okazała się para 12-latków, a szczególnie chłopczyk śpiewający „Malowaną lalę" z kapitalną naturalnością i świetnym wyczuciem rytmu. Starsi amatorzy mikrofonu z reguły próbują naśladować kogoś ze sławnych ludzi estrady, co przynosi najczęściej odwrotne od zamierzonych efekty.

Przez estradę przewinęło się również kilkunastu młodych kieleckich instrumentalistów, w tym dwa pełne zespoły — SHL (posiadający w repertuarze nawet świętokrzyskie... twisty) oraz interesujący band Szkoły Muzycznej.

Podobno w sierpniu kielecka audycja znajdzie się na ogólnopolskiej antenie Polskiego Radia. Pewnie będzie ciekawsza, niż omawiane spektakle, bo to przecież impreza wybitnie radiowa. Przy selekcji wykonawców dobierano głosy dobrze prezentujące się na taśmie, które nie zawsze równie dobrze brzmiały na estradzie.

Duże kłopoty kieleckiej Rozgłośni PR z selekcją prawie dwóch setek kandydatów z całego województwa oraz wyjątkowe zainteresowanie „Mikrofonem" (trzy spektakle w jednym dniu przy przepełnionej widowni) — to dowód, że takie imprezy są bardzo potrzebne. Wobec dużego ożywienia amatorskiego ruchu estradowego wśród młodzieży mają one bardzo wdzięczne pole do popisu. Czy jednak wystarczy tylko „Mikrofon dla wszystkich"?...

M. B. CZARNY

P. S. Nie ma w tej informacji nazwisk. Nie one są bowiem w „Mikrofonie" najważniejsze

Miejska spartakiada

Zarząd Miejskiej Ligi Obrony Kraju w Kielcach organizuje w dniach 22 i 23 czerwca Miejską Spartakiadę Kościuszkowską na Stadionie, obok basenu.

W zawodach wezmą udział rezerwiści z Kielc oraz najlepsze patrole (3-osobowe) szkolnych i zakładowych kół LOK, wytypowane w eliminacjach, w których wzięło udział 950 osób. Do spartakiady stanie około 300 zawodników.

W sobotę, 22 czerwca wyruszą pierwsze patrole do wieloboju rezerwistów, a w niedzielę 23 czerwca o godz. 9 rozpocznie się wielobój młodzieżowy. (g)

500 róż

Wojewódzki Dom Kultury, Zarząd Ogródków Działkowych MHD, PSS i Centr. Ogrodnicza zorganizowały wystawę kwiatów ciętych, która przerodziła się w wystawę róż. Na wystawienie zgromadzono około 500 róż i innych kwiatów. Nagrody otrzymali: Irena Brzezińska, Stefan Agiejewicz, Piotr Fidera, Miejski Zarząd POD. Wyróżniono: Jadwigę Spyrową, Helenę Majchrowicz, Jadwigę Kolanek, Władysławę Pietrzyk, Jana Naprawcę.

Wystawę zwiedziło ok. 1.000 osób.

Warto zobaczyć

...na ekranie kina „Warszawa" **głośny film dokumentalny** produkcji niemieckiej pt. **„GLOBKE — BIUROKRATA ŚMIERCI"**.

W niedzielę, 23 bm. o godzinie 13.30 oraz w piątek i sobotę, tj. 21 i 22 na seansach o godz. 13.30 i 15.30.

Notatnik kielecki

◆ **Przegląd filmów** krótkometrażowych odbędzie się dziś o godz. 19 w Klubie Młodzieżowym WDK.

◆ **Tylko usługi** polegające na sprzątaniu instytucji zostały zlikwidowane w Spółdzielni Pracy Usług Kolejowych, natomiast tak zwana pomoc domowa, a więc sprzątanie mieszkań prywatnych, prowadzona jest przez spółdzielnię w dalszym ciągu.

◆ **„Nie, nie żałuję** tej pijalni i tej kawy, choć dobra była i tania — i wierzcie mi, że wiele osób czytając notatkę o likwidacji „grzybka" w „Delikatesach" — wydało westchnienie ulgi — nareszcie" — pisze m. in. w liście do redakcji p. Irena M. Zbyt wielu gromadziło się tam pijaków, tarasując przejście i zadymiając lokal. Dzisiaj w „grzybku" sprzedaje się napoje mleczne.

◆ **Dlaczego mleko** i kawę w waszych barach mlecznych nalewa się łyżką do garnuszków i napoje spływają po palcach z powrotem do naczyń? Dlaczego kubki nie są sterylizowane? W innych miastach bary mleczne mają sterylizatory i naczynia z kurkami do nalewania płynów. Tak pisze jeden z turystów, oburzony brudami w naszych barach mlecznych.

◆ **Torba harcerska** typu sportowego jest do odebrania w Komendzie Miejskiej MO, ul. Wesoła 43.

◆ **Odwołano ze stanowiska** kierownika handlowego ob. Władysława Brzezińskiego z Handlowej Spółdzielni Inwalidów, za niedopełnienie obowiązku zaopatrzenia punktów handlowych na szlakach turystycznych. Wyjaśnienie to otrzymaliśmy w związku z notatką pt. „Na szlakach niedzielnych wycieczek".

◆ **Światła uliczne** palą się w dzień na ul. M. Buczka, Nowy Świat i wielu innych. Nie ma dnia, aby nas ktoś o tym fakcie nie zawiadomił. Obywateli miasta denerwuje ta rozrzutność i stąd tyle telefonów na ten temat. Niech się wreszcie usprawiedliwi Zakład Energetyczny.

Kto ma rację?

Spór o Czarnów

dzielnicę bez sklepów, komunikacji, ulic...

Dzielnica Herby stała się dla Kielc symbolem zapomnienia przez gospodarkę komunalną miasta. Tę przykrą sytuację mieszkańcom dzielnicy tłumaczy się głównie trudnościami finansowymi miejskiej kasy, której możliwości przy ciągłej rozbudowie miasta są za skromne, żeby szybko zlikwidować skutki przedwojennej spuścizny.

Ale oto po sąsiedzku — wiele lat po wojnie — wybudowano osiedle mieszkaniowe — zapominając, że będą w nim mieszkać ludzie. Drugie Herby — tak mówi się o dzielnicy Czarnów (rejon wzdłuż ulic Szkolnej i Piekoszowskiej w kierunku Czarnowa). Prowadzi się tutaj intensywne budownictwo mieszkaniowe z myślą utworzenia w ciągu kilkunastu lat dzielnicy kilkudziesięciotysięcznej.

Ludzie pozostający dotąd w najgorszych warunkach lokalowych otrzymują na Czarnowie ładne mieszkania. Efektowne, kolorowe bloki, jasne izby. Pod tym względem nie może być żadnego porównania z kurzymi chatkami Herbów. A jednak...

— Drogo płacimy za nasze mieszkania. Zimą dzieci siedzą w paltach, bo centralne ogrzewanie jest fikcją, temperatura spada do 10—14 stopni.

— Po każde warzywo trzeba biegać do miasta — kilometr, dwa. Od siedmiu lat nie ma tu porządnego sklepu spożywczego. Zresztą jeden nas nie urządzi, dzielnica jest rozrzucona. Wracający z pracy ludzie są — jak wielbłądy — objuczone tobołami. Co roku oddaje się nowe bloki mieszkalne. Co roku pocieszamy się, że w którymś z nich będzie wreszcie parter ze sklepami i punktami usługowymi. Nic z tych rzeczy. To co jest w tej chwili — to tylko skromna namiastka zaopatrzenia.

— Przywożą nam chleb-glinę. Nieświeży, z nocnego wypieku, zgnieciony, gdyż transportowany byle jak — byle szybciej i więcej.

— Jeden sklep z mlekiem. Żeby przygotować śniadanie przed godziną siódmą — ludzie o trzeciej ustawiają się w kolejki chcąc o szóstej być przed ladą.

— Toniemy w błocie. Wiosną, jesienią, po każdym deszczu. Nie mamy komunikacyjnego połączenia z miastem.

— W dzielnicy mającej dużo wolnej przestrzeni nie ma ani jednego placu zabaw dla dzieci, boisk sportowych itp.

To tylko część skarg z rejestru uchwyconego przez reportera na niedawnym zebraniu. Z inicjatywy terenowej grupy partyjnej i komitetu blokowego mieszkańcy dzielnicy czarnowskiej spotkali się, by pomówić o możliwości zmniejszenia tych kłopotów i zastanowić się, jak pomóc w zagospodarowaniu dzielnicy. Skarg i propozycji słuchali zaproszeni na zebranie radni MRN. Radny Adam Podolecki postanowił natychmiast interweniować w niektórych sprawach związanych z zaopatrzeniem.

Myślą główną grupy partyjnej i komitetu blokowego jest **zorganizowanie czynu społecznego** mieszkańców na rzecz ich dzielnicy. Mówiono o zbyt słabych i przypadkowych dotychczas kontaktach kierownictwa grupy z władzami miejskimi. **Rozważano możliwości budowy boiska sportowego i ogródka jordanowskiego. Przypominano o konieczności przebudowy placu przy kotłowni, z którego woda ścieka do piwnic, zalewając tak że kotłownię.**

Z tego, co powiedział przewodniczący komitetu blokowego, wynika, że niezmiernie trudno jest znaleźć poparcie MZBM nawet wtedy, gdy do tego sprowadza się **obowiązek** tej instytucji. W sprawie placu przy kotłowni chodzi i upomina się wielokrotnie. „Może się zrobi" — powiadają. To zniechęca ludzi, doprowadza do stanu zobojętnienia. W przeciwieństwie do wystąpień radnych, którzy przecież nie obiecywali gruszek na wierzbie, niemiłe wrażenie wywarło na zebranych wystąpienie przedstawiciela gospodarki komunalnej: **definitywnie nie zgadzam się z tym, że dzielnica Czarnów jest zapomniana,** buduje się, robi bardzo dużo. w 65 r. przewidziana jest przebudowa ulicy Piekoszowskiej, za kilka lat będzie komunikacja, do 65 r. będą sklepy.

To prawda, ale nie można lekceważyć aktualnych bolączek mieszkańców dzielnicy, w której nie ma sklepów, punktów usługowych, komunikacji. **Skoro ludzie tu mieszkają i skoro władze miejskie nie mogą uruchamiać sklepów równocześnie z budową bloków mieszkalnych, to trzeba zapewnić przynajmniej odpowiednią ilość kiosków, sklepów tymczasowych z podstawowymi artykułami spożywczymi.** Setnie uśmiali się zebrani, gdy po rozważaniach na temat ewentualnej budowy ogródka jordanowskiego usłyszeli taką informację: **zamierzeniem władz jest budowa w tym miejscu na okres 4—5 lat stolarni produkującej... trumny.** Kpina? Na tle dotkliwych kłopotów dzielnicy zabrzmiało to jakoś w tym sensie. Jest sprawą architektów nie zgodzić się na oszpecanie pięknych, kolorowych domów barakiem stolarskim, poza tym tego typu inwestycje lokować należy w bardziej dyskretnych miejscach. Tesz.

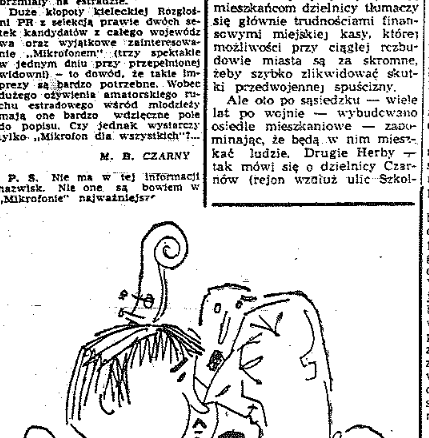

Dziś koncert POS

Pianista-Józef Stompel

— Jest pan laureatem ostatniego konkursu chopinowskiego. Czy w finale tego konkursu grał pan, podobnie jak na dzisiejszym koncercie, koncert f-moll Chopina?

— *Owszem, wówczas także zdecydowałem się na koncert f-moll i wykonywałem go z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Jerzego Katlewicza. Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina bardzo mi odpowiada ze względu na duży ładunek emocjonalny zawarty w jego drugiej części, a także ze względu na jego bogatą treść.*

— Koncert f-moll skomponował Chopin nie mając jeszcze 20 lat. Czy znalazło to odbicie w charakterze koncertu?

— *Oczywiście. To był w ogóle bogaty okres w twórczości Chopina. Przed wyjazdem z Warszawy, który nastąpił w roku 1830, skomponował połowę wszystkich swych utworów, w tym m. in. oba koncerty. W koncercie f-moll widać poza młodością kompozytora, przeżywane przez niego wówczas uczucie do Konstancji Gładkowskiej. Trzecia część tego koncertu jest wybitnie taneczna, dominuje w niej rytm mazurka. Cały koncert jest niewątpliwie naładowany osobistymi przeżyciami, jest bardzo emocjonalny.*

— Gdzie pan się kształcił muzycznie?

— *Ukończyłem PWSM w Katowicach w klasie fortepianu prof. Wandy Chmielowskiej, a następnie przechodziłem „szlif" estradowy w Salzburgu, w Austrii, u prof. Bruno Seidelhofera. W 1958 roku zostałem laureatem na I konkursie muzycznym im. George Enescu w Bukareszcie. Tam także miałem ogromne przeżycie muzyczne słuchając, na odbywającym się w tym czasie festiwalu, Ojstracha i Menuchina, grających wspólnie w koncercie podwójnym d-moll Bacha. Po konkursie chopinowskim otworzyła mi się możliwość wielu koncertów zagranicznych. Występowałem m. in. w Korei, Austrii, NRD, Czechosłowacji, NRF i ZSRR.*

— Jaka muzyka najbardziej panu odpowiada?

— *Oczywiście przede wszystkim Chopin, następnie muzyka współczesna. Ostatnio włączyłem do swego repertuaru I koncert fortepianowy Bartoka.*

— I ostatnie pytanie. Ma pan oczywiście w repertuarze oba koncerty fortepianowe Chopina?

— *Niech pan sobie wyobrazi, że nie. Koncert f-moll gram już od dawna, natomiast koncert e-moll (opus 11) dopiero zamierzam przygotować. Gram za to wszystkie inne utwory Chopina na fortepian z orkiestrą, m. in. rondo a la krakowiak i fantazję na tematy polskie.*

Rozmawiał W. STRZEMIEŃ

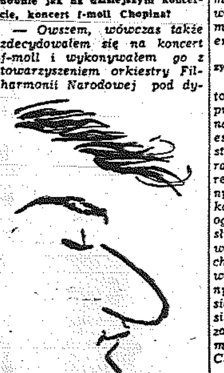

Józef Stompel

Śladem artykułów

MHD wyjaśnia

Na artykuł **„Klienci krytykują handlowców"** opublikowany 17 maja br. nadesłał wyjaśnienie dyr. MHD Art. Przem. **Fr. Chobian.** W wyjaśnieniu czytamy:

„Utarg i zysk w I kwartale br. MHD Art. Przem. wykonał w 93,9 proc. Na ten fakt złożyło się szereg przyczyn. Mroźna zima zwiększyła koszty transportu i utrzymanie pomieszczeń sklepowych. Plan sprzedaży ustalony został dla przedsiębiorstwa niewłaściwie. Nie wzięto bowiem pod uwagę nowo otwartego domu spółdzielczego, zmiany branż handlowych w PDT, co w sumie odciągnęło klientów z naszych sklepów. Przekazaliśmy przecież kioski ajencyjne Spółdzielni Inwalidów i zlikwidowaliśmy sprzedaż artykułów motoryzacyjnych.

Nie mamy własnych magazynów, w których można by przechowywać większe ilości towarów i uniezależnić się częściowo od słabo pracujących hurtowni.

Rozwój przedsiębiorstwa wstrzymywał brak zainteresowania handlem detalicznym w latach ubiegłych ze strony gospodarzy miasta. Szczególnie chodzi tu o inwestycje. Ujemnie wpływają na zaopatrzenie nieskoordynowane prace poszczególnych wydziałów Prezydium — Wydziału Handlu, Architektury, Komisji Planowania i Kwaterunku. W takiej sytuacji trudno o szybkie załatwienie spraw związanych z budową pawilonów handlowych rewindykacją lokali, ich remontami i rozdziałem między poszczególne przedsiębiorstwa detaliczne. Znikome inwestowanie w państwowy handel detaliczny artykułami przemysłowymi spowoduje w najbliższej przyszłości znaczne zmniejszenie wpływów do budżetu miasta. Od roku 1958 bowiem do tej pory MHD Art. Przem. zwiększył ilość swoich sklepów

Nominacje

W Wojewódzkiej Komendzie Wojskowej w Kielcach 50 chorążym rezerwy wręczono nominacje do stopnia podporucznika. Dyplomy wręczali — komendant WKW — płk Falk i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — tow. Pierzchała.

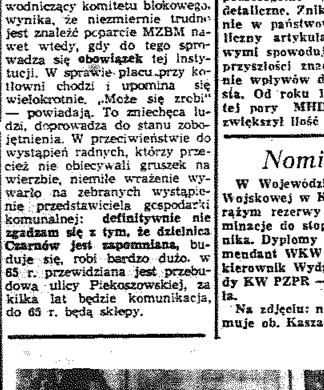

Na zdjęciu: nominację otrzymuje ob. Kasza z Kielc.
Fot. Z. Jonko

W Klubie Dziecka

22 czerwca o godz. 11 odbędzie się spotkanie dzieci i rodziców.

Sport

MIĘDZYOKRĘGOWE SPOTKANIA PIŁKARZY

■ Ciekawe spotkania czekają naszą czołówkę piłkarską — młodzieżowców i juniorów. Pierwsi rozpoczynają w niedzielę starty w eliminacji do spartakiady krajowej. Młodzieżowa reprezentacja okręgu wystąpi w **Nowej Hucie** przeciw młodzieżowej drużynie miasta **Krakowa.** Warto przypomnieć, że zgodnie z regulaminem w turnieju tym nie mogą występować zawodnicy I i II ligi.

Nasza drużyna wyjeżdża do Nowej Huty w składzie: **Świerczyński, Wydra** i **Miłkowski** z Broni, **Matysiak, Pyziak** i **Piątkowski** z Czarnych, **Bielas** i **Witkowski** ze Staru, **Rokita** i **Krajewski** z KSZO, **Sornat** i **Sputo** z SHL, **Puzio** z Pronitu, **Niezgoda** z RKS i **Bejm** z Piasta Chęciny. Egzamin zespołu młodzieżowego w meczu KSZO nie wypadł wprawdzie najlepiej, ale mamy nadzieję, że reprezentanci potrafią się skoncentrować na niedzielny mecz i uzyskać jakiś godziwy rezultat.

Równocześnie do **Wrocławia** udaje się okręgowa reprezentacja juniorów na eliminacyjne rozgrywki o **Puchar Michałowicza.** Nasi chłopcy znajdą się tam w doborowym towarzystwie takich okręgów jak **Wrocław, Opole** i **Katowice.** Trudno będzie o sukcesy w tak silnej konkurencji.

ŚRODY LEKKOATLETYCZNE

■ Tradycyjnym zwyczajem sekcja lekkoatletyczna **KS Budowlani** Kielce przeprowadza dostępne dla wszystkich chętnych „środy lekkoatletyczne". Na ostatniej najlepsze wyniki uzyskano w biegach sprinterskich **na 100 m.** Wśród dziewcząt **Stradowska** 13.3, **Spurek** 13.7, **Maj** 13.9, wśród chłopców **Wierzbicki** 11.6, **Hińcza** 11.8.

DZIEŃ MŁODEGO BIEGACZA

■ MKKFiT w Kielcach organizuje w dniu dzisiejszym (piątek) „dzień młodego biegacza". Podobna impreza odbyła się w ub. roku i cieszyła się wielkim zainteresowaniem młodzieży. W programie przewidziane są dla dziewcząt biegi na dystansach 60, 100 i 400 m, dla chłopców 100, 400 i 800 m. Początek zawodów o godz. 17 na stadionie Błękitnych. Na godzinę przed zawodami przyjmowane będą na stadionie zgłoszenia wszystkich chętnych chłopców i dziewcząt już od 12 lat. Oczywiście poszczególne biegi rozgrywane będą w odpowiednich grupach wiekowych. (kim)

REKORDZIŚCI KOSMOSU — ZASŁUŻONYMI MISTRZAMI SPORTU

■ MOSKWA. — Prezydium Centralnej Rady Związków Sportowych ZSRR przyznało najwyższe radzieckie odznaczenia sportowe — tytuł zasłużonego mistrza sportu nowym rekordzistom świata w lotach kosmicznych Walentynie Tiereszkowej i Waleremu Bykowskiemu.

PORAŻKA WIECZORKÓWNY W LONDYNIE

■ LONDYN. — Na kortach trawiastych w Londynie rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, będący generalną próbą sił przed mistrzostwami Wimbledonu. W I rundzie reprezentantka Polski juniorka Wieczorkówna przegrała z Hiszpanką Coronado 4:6, 1:6.

DALSZE STARTY LEKKOATLETÓW POLSKICH W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA. — W miejscowości Trzyniec koło Ostrawy rozegrano międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowała czwórka Polaków. W biegu na 100 m kobiet zwyciężyła Vandorolova (Czechosłowacja) — 12,8 przed Loszanką (Polska) — 12,8. Bieg na 400 m wygrał Lotter (Czechosłowacja) — 50,4 przed Krzeszczukiem (Polska) 50,4. W biegu na 2 km zwyciężył Szotkowski (Polska) — 5.20,0 przed Saloranta (Finlandia) — 5.21.0 i Gamselem (Austria) — 5.23.2. W biegu na 1.000 m pierwsze miejsce zajął Odloil (Czechosłowacja) — 2.26.4 przed Kryutem (Polska) — 2.26,8.

Z innych ciekawszych wyników na uwagę zasługują: skok o tyczce Tomaszek (Czechosłowacja) 4.50, przed Kairento (Finlandia) — 4.40, oraz rzut dyskiem kobiet wygrany przez Ulbricht (NRD) 51,55 przed Mertovą (Czechosłowacja) 49,63.

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu", RSW „Prasa", Kielce, ul. Żeromskiego 5. Redaguje Kolegium w składzie: Bolesław Działosz, Ireneusz Jelonek (red. nacz.), Jarosław Młodziej (sekr. red.), Andrzej Malachowski, Ryszard Smożewski (kier. „Magazynu Niedzielnego") i Lech Winiarski (z-ca red. nacz.). Adres Redakcji: Kielce, ul. Żeromskiego 5. Telefony Redakcji: redaktor naczelny 24-80, sekretarz redakcji 25-41, dział „Magazyn Niedzielny" 47-25, dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-81. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 2 — tel. 27-36. Oddział w Ostrowcu, ul. Czysta 1g — telef. 225. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój Nr 50, tel. 22-64. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce Żeromskiego 5, tel. 45-52. Cena ogłoszeń: ogłoszenie drobne osobiste 3 zł, handlowe 5 zł za słowo. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wiejskiej 16 w Warszawie. Zamówienia spoza Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" w Warszawie, ul. Srebrna 12. Druk: RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44 i 60-45.
E-2

publikację udostępniła Świętokrzyska Biblioteka Cyfrowa